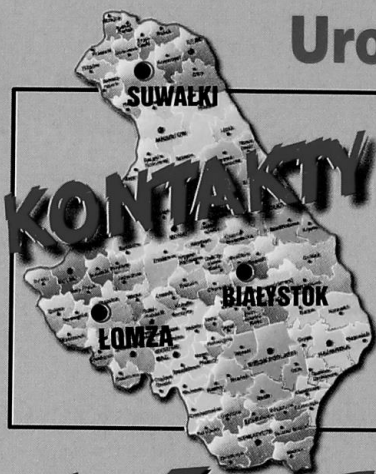


Strajkowe zmory • Bombowo w Kolnie
Urok na Zuzankę • Zapłać za funty



PRODUCENT POKRYĆ
DACHOWYCH
KURP-DACH Sp. z o.o.

Kurpie Dworskie koło Troszyna
tel. 029 767 10 49, 029 767 31 07

TRANSPORT GRATIS, NISKIE CENY

Pomiar dachu tel. 509 769 127
www.kurpdach.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY **SUPER CENY!!!**

**POMIAR, TRANSPORT
GRATIS**

BLACHODACHOWKA

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl

tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 18 (1330)

30 kwietnia 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Polowanie



na fachowca

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40 (przy C.H. 4+)

Tel. 086 212-54-85, 086 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH
KOMPUTERY

SKLEP SERWIS

NOWY PUNKT

ul. Dworna 18

tel. 0 86 216-68-99

0 86 216-29-99 www.simmtech.pl



Zestawy Komunikacyjne

**kamera internetowa
lub odtwarzacz MP3 gratis**

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



ISSN 0208-6840

9 770208 684005 18 >



Szkło i lustra wszystko...

DRZWI SZKLANE

Zabudowy ze szkła hartowanego
Podłogi szklane z podświetleniem
Kabiny prysznicowe
Szafki szklane
Lustra Fusing

Profesjonalna obróbka, doradztwo, serwis

Lus-ar
ul. Przemysłowa 1
tel./fax (029) 760 45 96
www.lus-ar.com.pl



REKLAMA
GUSOO

„oryginalny wystrój wnętrz”



Galeria Sztuki Użytkowej
Ostrołęka, pl. Bema 14
tel. (029) 764 44 24

STIHL®

www.stihl.pl



sugerowane ceny detaliczne

STIHL
FS 38
649,-

STIHL
FS 55
1.149,-

STIHL
FS 200
1.999,-

261 m żyłki
w cenie kosy

Moc: 0,65 kW/0,9KM
Ciężar: 4,1 kg

Moc: 0,75 kW/1,0 KM
Ciężar: 5,0 kg

Moc: 1,6 kW/2,2 KM
Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą
wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1,
tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60,
tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łapy - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża**
- Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.**
- Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A,
tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego
28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** -
Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,
tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

Zmień
cyfrowe na
papierowe
50 zdjęć za

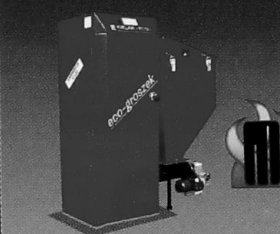
2999

Zapraszamy Gabs Foto Stary Rynek 16, tel. 086 216 77 16
Kodak Express Cyfrowy Świat, Galeria Stokrotka, Al. Piłsudskiego 149
tel. 086 216 80 90

Promocja ważna do 31 kwietnia 2006

REKLAMA

InstalBUD



ŻELIWNY KOCIOŁ OPALANY
GROSZKIEM WĘGLOWYM

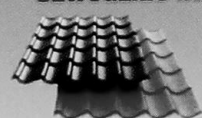
Już od 1 kwietnia 2006
nowo otwarty oddział
Szczuczyn
ul. Łomżyńska 24
tel. (086) 272-52-51

WIOSENNA PROMOCJA Rabaty do 20%!

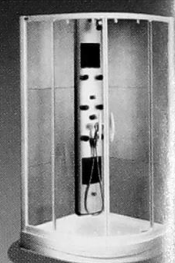
- najwyższej klasy blachy szwedzkie: BudMat, Plannja,
- solidne systemy orynnowania: Kanion, Siba,
- okna dachowe: Velux, Roto,
- kotły grzewcze typu: Cichewicz, Buderus, Weberman
- Kostrzewa, Sokółka, Kielear,
- kominki z płaszczem wodnym i wkłady kominkowe,
- artykuły hydrauliczne i sanitarne,
- montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych i c.o.

Atrakcyjne ceny!
każdego miesiąca promocja
na inny kolor blachodachówki

Szwedzkie blachodachówki



KABINA
PRYSZNICOWA
SANPLAST



18-400 Łomża
Al. Piłsudskiego 167
(za stacją Cichewicz)
tel./fax (086) 473-77 99
tel. kom. 0 604 524 115
instalbud99@o.pl

REKLAMA

HONDA
The Power of Dreams



HONDA CITY JUŻ W SALONIE
ZAPRASZAMY!

zapraszamy do salonów Hondy

W zależności od wersji auta: zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 (l/100 km), emisja CO₂ od 132 do 136 (g/100 km).

Honda Finance (022) 548 98 88



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
http://multi-auto.honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

REKLAMA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904
Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.



Można żyć w zgodzie na podwórku...

W cudze piersi

Wiceprezydent Łomży Marcin Sroczyński zapowiada, że w dwa tygodnie ogłoszony zostanie drugi konkurs na opracowanie koncepcji zagospodarowania nadbrzeża Narwi między dwoma mostami.

W ubiegłym roku w wyniku pierwszego konkursu, ratusz wybrał koncepcję zagospodarowania bulwarów, opracowaną przez pracownię architekta Krzysztofa Domaradzkiego z Warszawy. Nagrodą za wygranie konkursu miało być przyznanie autorowi zwycięskiej koncepcji zamówienia z wolnej ręki na opracowanie projektu technicznego bulwarów. Jednak ratusz zrezygnował ze współpracy ze zwycięzcą konkursu.

Według wiceprezydenta Sroczyńskiego, architekt zażądał zbyt wysokiej ceny za projekt. Ponadto wykazał się opieszałością w kontaktach z Urzędem Miejskim.

Architekt Krzysztof Domaradzki za-

rzuca Marcinowi Sroczyńskiemu to samo: próbował kilkanaście razy skontaktować się z wiceprezydentem telefonicznie, ale nigdy mu się to nie udało. Uważa, że przez rok „był zwodzony” przez władze Łomży. Ratusz odrzucił, sporządzone w jego pracowni, wyceny i harmonogramy projektu.

Wiceprezydent Sroczyński znalazł wygodny sposób, by pod koniec kadencji wytłumaczyć, dlaczego nie wyszła sprawa budowy bulwarów, tak nagłaśniana przez ekipę Jerzego Brzezińskiego po przejęciu ratusza. Winę zwał na architekta i zapowiedział nowy konkurs. Zostanie prawdopodobnie rozstrzygnięty już po jesiennych wyborach!

Koncepcja Krzysztofa Domaradzkiego nie mogła wejść w fazę projektowania, bo w kasie miejskiej po prostu nie ma na nią pieniędzy. I nigdy nie było. (MK)

4
emisje
50%
bonifikaty

dla
ogłaszających się
po raz pierwszy
w tygodniku

KONTAKTY

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

**Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!
DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

KONTAKTY

EGZAMIN GIMNAZJALISTÓW: w środę, 26 kwietnia, 18 175 gimnazjalistów z 213 szkół w województwie pisało egzamin kończący naukę w gimnazjum. Dobry wynik z tego egzaminu, to otwarta furtka do dobrej szkoły średniej.

PRAWIE 200 MILIONÓW ZŁOTYCH WINNI są fiskusowi mieszkańcy województwa oraz działające firmy. W 2005 roku zadłużenie wzrosło o 4 mln.

BARDZO PODROŻAŁA ZIEMIA w Podlaskiem. Za działki atrakcyjne turystycznie w okolicach Augustowa, Suwałk i Sejnu lub budowlane koło Białegostoku, trzeba było w ubiegłym roku zapłacić nawet 40-80 tysięcy złotych za hektar. Rok wcześniej ceny były niższe o 20-25 procent. Użytki rolne także podrożały, a powyżej 10 tysięcy złotych za hektar trzeba płacić w powiatach sejneńskim, grajewskim, białostockim, zambrowskim.

PRAWO DO DZIAŁKI przy budynku III LO w Łomży przyznała Żydowskiej Gminie Wyznaniowej rządowa Komisja Regulacyjna. Ponieważ teren został po wojnie zabudowany, miasto powinno zaproponować odszkodowanie lub teren na zamianę. W Komisji Regulacyjnej na rozpatrzenie oczekuje jeszcze ponad 30 wniosków, dotyczących przedwojennych nieruchomości żydowskich w Łomży.

DZIAŁACZE I SYMPATYCY PiS ZASTĄPILI zwiazanych z SLD członków rad nadzorczych większości przedsiębiorstw, podlegających wojewodzie. Z sześciu takich firm, wojewoda Jan Dobrzyński dokonał wymiany przedstawicieli swojego urzędu w czterech. Ponadto zmienił zarządców w przedsiębiorstwach PKS w Łomży i Siemiatyczach.

PRAWIE 14 MILIONÓW ZŁOTYCH z unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego przeznaczył Zarząd Województwa Podlaskiego na rozwój kultury i turystyki dla Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kłuka w Ciechanowcu, ośrodka sportowego „Szelment” na Suwalszczyźnie oraz na

budowę ścieżek rowerowych w Białymstoku, Supraślu i gminie Wasilków w powiecie białostockim.

NOWYM ZASTĘPCĄ KOMENDANTA wojewódzkiego policji został młodszy inspektor Jacek Walczak (42 lata). Będzie się zajmował kryminalnym pionem KWP. W swojej przeszło dwudziestoletniej karierze policyjnej Jacek Walczak był już m. in. szefem komisariatów w Warszawie, zastępcą szefa wojewódzkiego policji w Bydgoszczy, a ostatnio pracował jako naczelnik jednego z wydziałów w Komendzie Głównej Policji.

MACA I SOK Z WINOGRON były głównym symbolem żydowskiego święta Pesach, obchodzonego na pamiątkę ucieczki narodu żydowskiego z niewoli w Egipcie, które odtworzone zostało w muzeum w Tykocinie. Muzeum mieszczące się w dawnej synagodze, od lat przygotowuje inscenizacje, związane z najważniejszymi świętymi wyznawców judaizmu.



Pierwszy rejs

W sobotę, 29 kwietnia, z odremontowanego portu Żegluga Augustowskiej wypłyną pierwszy raz w nowym sezonie statki na mazurskie jeziora.

Turystów, odwiedzających Augustów, czeka w tym roku wiele atrakcji. Żegluga otwiera w marcu muzeum, historii białej floty na Augustowszczyźnie. Z pewnością zainteresują wiekowe elementy pierwszych statków i różne przedmioty, naczynia, ubrania, używane przez marynarzy. Wiele eksponatów pochodzi z rodzinnych zbiorów marynarzy i ich rodzin. Można będzie także poznać historię budowy i dzieje budowniczych Kanału Augustowskiego.

W ubiegłym sezonie biała flota w Augustowie przewiozła ponad 50 tysięcy pasażerów. W tym sezonie, oprócz rejsów turystycznych, będą rejsy muzyczne z zespołem lub wokalistą na pokładzie statku. (m)

Na zdjęciu: Mazury już ożyły...

OBOWIAZKI DYREKTORA GENERALNEGO Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku wojewoda Jan Dobrzyński powierzył Ewie Wojewódko. Jej poprzednik Andrzej Tanajewski, powołany przez byłego wojewodę Marka Strzalińskiego, „utracił zaufanie” nowego szefa.

PRESTIŻOWA NAGRODĘ PRIX CIRCOM REGIONAL 2006 zdobyła Beata Hyży-Czołpińska, dziennikarka Telewizji Białystok, za film dokumentalny pt. „Mastersi”. Opowiada o starszych ludziach, którzy dzięki pływackiej pasji wciąż cieszą się życiem. Circom Regional to międzynarodowa organizacja 376 telewizyjnych stacji regionalnych z 38 krajów. Gratulujemy.

GALERIE ARSENAŁ UZNALI ZA NAJLEPSZĄ instytucję kulturalną w Białymstoku uczestnicy internetowego głosowania na stronach miejskiego portalu www.bialystok.pl. Drugie miejsce zajęła Opera i Filharmonia Podlaska, trzecie Białostocki Teatr Lalek.

4 ZABITYCH, 8 RANNYCH W 5 WYPADKACH. Taki jest tragiczny bilans minionego tygodnia na drogach Podlaskiego.

PORWANIEM KOTKI O IMIENIU MURKA musieli zająć się suwalscy policjanci. Zwierzę należące do staruszki (77 lat) zostało uprowadzone podczas spaceru po ulicy przez dwóch mężczyzn, którzy chcieli je podarować swojemu starszemu krewnemu. Sprawcy zostali przez policję zatrzymani, grozi im co najmniej grzywna. Okazało się, że Murka zdołała im samodzielnie uciec!

KOPNIAKIEM W NOGĘ ZAŁATWIŁA swoje porachunki z starszą (75 lat) mieszkanką Suwałk młodsza od niej o 10 lat znajoma. Jak ustaliła policja, przyczyną była zazdrość o dziewięćdziesięciolatka, którego obie darzą uczuciami. Ponieważ kopnięta kostka pękła, zazdrośnicy grozi postępowanie prokuratorskie.

MAJÓWKA W PARKU: muzyczna majówka z udziałem Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego oraz solistów Anny Jeremus i Krzysztofa Marciniaka odbędzie się 3 maja (godz. 18.00) w Parku Miejskim przy ulicy Stacha Konwy.

ZNAKI CZASU

- 300 mln dolarów utraciły polskie firmy rolno-spożywcze, które od pięciu miesięcy nie mogą eksportować do Rosji i na Ukrainę. Doprowadziło to do drastycznego spadku cen żywności.

- Nie ma już obowiązkowych szczepień przeciwko gruźlicy u siedmiolatków i dwunastolatków, postanowiło Ministerstwo Zdrowia. Według nowego kalendarza szczepień, który obowiązuje od pierwszego kwietnia, tylko noworodki są szczepione przeciwko gruźlicy.

- Będą pieniądze dla nauczycieli za przeprowadzenie ustnej matury, zdecydował resort edukacji na kilka dni przed maturą, przymuszony protestami nauczycieli, którzy nie zgłaszali się oceniania prac.

- Policjanci prawomocnie skazani za korupcję lub współpracę z gangami, tracą prawo do mieszkań służbowych i przywileje emerytalne, przewiduje nowelizacja ustawy o policji, przygotowana przez Komendę Główną Policji i resort spraw wewnętrznych.

- 23 mln złotych rząd przeznaczył na program nauczania pierwszoklasistów angielskiego. Pieniądzy nie starczy dla wszystkich i jak stwierdził wiceminister edukacji Jarosław Zieliński, decyduje kolejność zgłoszeń. Żeby szkoła otrzymała dofinansowanie, gmina musi znaleźć chętnego do pracy anglistę, a z tym jest problem.

- Co czwarty uczeń i co trzeci nauczyciel skarżą się na przemoc w szkole: wyzwiska, bicie, kradzieże, wymuszenia. Zdaniem socjologów, z problemem nie radzą sobie szkoła i rodzice.

- Ponad 30 tys. skazanych czeka w Polsce w kolejce do więzienia. Będą budowane nowe zakłady karne, ministerstwo sprawiedliwości zastanawia się nad prywatnymi więzieniami. Inny pomysł, to pilnowanie skazanego elektroniczną obrozą na ręce lub kostce, ale nikt nie zna kosztów wprowadzenia tego systemu.



Stypendia od biskupa

114 uczniów gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i studentów z Diecezji Łomżyńskiej otrzymało stypendia z funduszu Papieskie Dzieło Nowego Tysiąclecia Diecezji Łomżyńskiej, utworzonego przez ordynariusza diecezji, biskupa Stanisława Stefanka. Ich łączna kwota wyniesie w tym roku około 100 tys. zł. Pieniądze pochodzą ze zbiórki, którą przeprowadzono 16 października 2005 roku we wszystkich parafiach Diecezji Łomżyńskiej. Stypendystami są uczniowie i studenci zdolni, lecz ubodzy. (MK)

Czystki w Agencji

Dyrektor podlaskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży Grzegorz Jakuc, odwołał kierowników pięciu biur powiatowych Agencji w: Łomży, Kolnie, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem i Siemiatyczach. Do czasu wyboru nowych, pokierują nimi (z wyjątkiem Kolna, gdzie powierzono obowiązki pracownikowi) dotychczasowi zastępcy kierowników biur. Nie wiadomo jeszcze, czy wakuujące stanowiska zostaną obsadzone w drodze konkursu, czy powierzenia obowiązków nowym szefom. W województwie jest 14 biur powiatowych Agencji. (MK)

Szkoła bez narkotyków

W niektórych szkołach podstawowych w Łomży spotykają się z uczniami i kadra pedagogiczna funkcjonariusze Izby Celnej w Białymstoku. Prowadzą prelekcje o spustoszeniach, jakie w organizmie i psychice ludzkiej wywołuje używanie narkotyków. Prelekcjom towarzyszy pokaz pracy psów służbowych, wytresowanych do tropienia narkotyków. Spotkania prowadzone są w ramach ogólnopolskiej akcji „Obelix”. (MK)

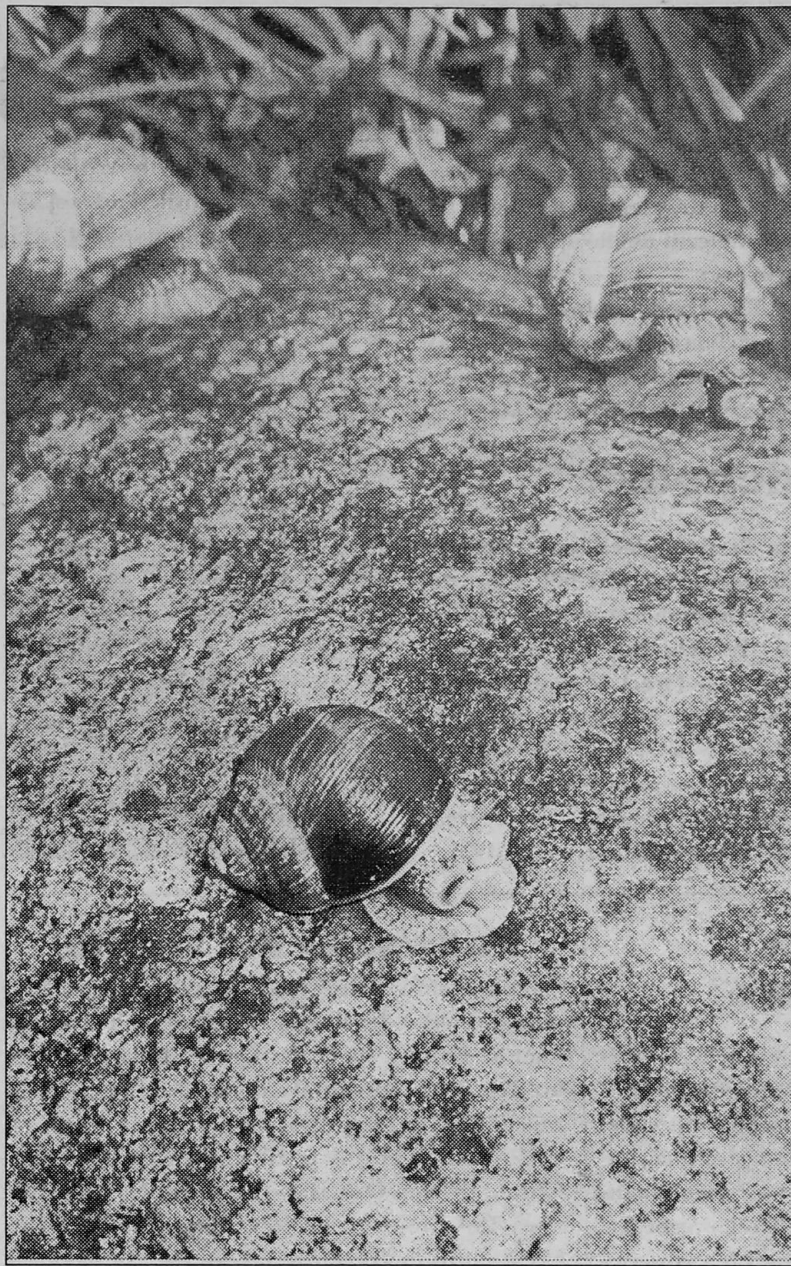
Sikawkowy

Kierowca lublina zauważył go w nocnych ciemnościach na jezdni w Klukowie (pow. wysokomazowiecki). Stał i sikał. Próbował go ominąć. Już prawie się udało, ale nagle mężczyzna zachwiał się, wpadając na samochód. Został potrącony. Doznał urazu głowy i kręgosłupa. „Sikawkowy” (lat 42) miał w sobie 2,85 promila alkoholu.

Samobójczy sms

Szóstoklasista, któremu ktoś przysłał esemesa, że popełni samobójstwo, natychmiast powiadomił o nim nauczycielkę jednej ze szkół podstawowych w Białymstoku. Nauczycielka zadzwoniła na wyświetlony w komórce numer. Nikt nie odbierał. Powiadomiła policję. Właścicielką telefonu okazała się matka trzynastolatki. Tego dnia pożyczyła córce komórkę, a dziewczyna z koleżanką wymyśliły zabawę z wysyłaniem esemesów, informujących o zamiarze popełnienia samobójstwa.

Chociaż obie wysłały ich dużo, jedynym który zareagował, był właśnie szóstoklasista.



Już matura!

15 369 maturzystów z województwa podlaskiego zaraz po majowych świętach przystąpi do matury.

4 maja egzamin pisemny z języka polskiego, 5 maja z języka angielskiego, w kolejne dni wiedzy o społeczeństwie (8 maja), geografii (9 maja), biologii (10 maja), matematyki (11 maja), języka niemieckiego (12 maja), chemii (15 maja), historii (16 maja), fizyki i astronomii

(17 maja), języka francuskiego (18 maja), historii i sztuki (19 maja), języka rosyjskiego (22 maja), informatyki (23 maja), języków mniejszości narodowych oraz łacińskiego, greckiego, szwedzkiego, portugalskiego i słowackiego (24 maja), języka hiszpańskiego (25 maja), historii muzyki (26 maja), języka włoskiego (29 maja), wiedzy o tańcu (30 maja).

Każdego dnia egzaminy rozpoczynają się o godzinie 10.00!

Tegoroczna matura nie będzie się kojarzyć z kasztanami; do 4 maja nie zdążą zakwitnąć. Ale to naprawdę wiosna! Nawet ślimaki wybrały się na spacer...

Warto pamiętać, że nie tak nie odświeża głowy, jak łyk świeżego wiosennego powietrza.

Zaprosili nas:

• Prezes Izby Wydawców Prasy i dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie — na uroczyste otwarcie wystawy nagrodzonych okładek oraz galę finałową z okazji wręczenia nagród Grand Front 2005.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na Galę Sportową.

• Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Grajewie, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego oraz Podlaskie Zrzeszenie LZS w Białymstoku — na VIII Międzynarodowy Uliczny Bieg Wilka.

• Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego — na uroczystości z okazji 215. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

• Wójt gminy Zambrów i dyrektor Szkoły Podstawowej w Osowcu — na uroczystość nadania Szkole imienia Papieża Jana Pawła II.

• Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Witolda Lutosławskiego i Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie — na V Regionalne Przesłuchania Gitarowe Uczniów Szkół Muzycznych I stopnia „Zambrów 2006”.

• Ojcowie Kapucyni, Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” i Gimnazjum im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na program poetycko muzyczny pt. „Tylko epitafium” w 66 rocznicę zbrodni katyńskiej.

• Szkoła Podstawowa nr 4 w Łomży — na finał konkursu pt. „Łomża — moja mała Ojczyzna”.

• Prezydent miasta oraz Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 4 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łomży — na V Spotkania Edukacyjne Budownictwo — Hotelarstwo — Gastronomia.

• Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na Wojewódzki Finał Lig Ognisk TKKF w Pilce Siatkowej.

• Komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Łomży — na Powiatowy Dzień Strażaka w Zbójnej.

Dziękujemy.

KONTAKTY





Ponad 100 nauczycieli w Łomży może odejść na wcześniejszą emeryturę po 30 latach pracy. Pedagodzy decyzyje o dołączeniu

oświatę wiceprezydenta Krzysztofa Choińskiego, w tej chwili tylko nieliczni deklarują odejście w tym roku.

Krzysztof Choiński, zastępca prezydenta Łomży (na zdjęciu): — Do odpoczynku nie zachęca nauczycieli ich sytuacja material-



Nie chcą odchodzić

do grona emerytów mogą podjąć nie tylko w tym, ale także w przyszłym roku. Sejm odroczył bowiem o rok odebranie im tego przywileju. Po roku 2007 będą przechodzić na emeryturę tak, jak wszyscy: kobiety w wieku 60, mężczyźni 65 lat. Ratusz nie wie jeszcze, ilu naprawdę odejdzie. Według odpowiedzialnego za

na. Średnia płaca nauczyciela dyplomowanego to 2 000 zł brutto, a średnia emerytura 1100 zł brutto. Przechodząc na emeryturę, nauczyciel traci od 40 do 50 proc. dochodów. Nie każdy może sobie na to pozwolić. Najprawdopodobniej po roku 2007 zwolni się więc tylko niewiele miejsc pracy dla młodych nauczycieli. (MK)



Pieniądze na bezpieczeństwo

140 tysięcy złotych wyda w tym roku na bezpieczeństwo ruchu drogowego Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Łomży. Taki budżet zatwierdziła Wojewódzka Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Pieniądze przeznaczone będą między innymi na tworzenie Gminnych Centrów Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. To miejsca, w których specjalnie przygotowany tor, rowery i motorowery, sprzęt komputerowy z oprogramowaniem, pozwolą dzieciom i młodzieży przyswajać w teorii i praktyce przepisy ruchu drogowego. W centrach dzieci będą mogły uzyskać pierwsze w swoim życiu prawo jazdy — kartę rowerową. Od roku takie centrum działa przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Śniadowie. (MK)

Podwyżka dla woźnej

Pracownicy administracji szkolnej, woźni, sprzątaczk i kucharki w szkolnych stołówkach w Łomży, otrzymają od 1 maja podwyżkę. Ich płaca minimalna, stanowiąca podstawę do obliczania poborów, wzrośnie o 100 zł, z 550 do 650 zł. Jak poinformowała Aleutyna Kołos, prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży, ratusz podjął decyzję o podwyższeniu zarobków słabo opłacanej administracji po trzech latach starań Związku. Przyjął też, proponowaną przez ZNP, wysokość podwyżki płacy minimalnej — 100 zł. Nie zgodził się natomiast na podwyżkę tzw. punktu przeliczeniowego z 3 do 4,50 zł. (MK)

Komunalni pod kreską

Jeden z dwóch zakładów budżetowych Łomży, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zakończył ubiegły rok stratą prawie 200 tys. zł, przy dotacji z kasy miejskiej w wysokości prawie 750 tys. zł.

Przedsiębiorstwu brakuje 750 tys. zł w obrocie. Zalega z płatnościami za usługi wobec innych firm komunalnych, jak spółka wodociągowo-kanalizacyjna MPWiK i spółka ciepłownicza MPEC. Jego wszystkie zobowiązania wynoszą ponad 2 mln zł, w tym tzw. wymagalne, których termin płatności minął 31 grudnia 2005 roku, 200 tys. zł. To dzwonek alarmowy dla ratusza i Rady Miejskiej, że firma musi wreszcie zostać zrestrukturyzowana. Rozpoczęte prace nad projektem restrukturyzacji, zakładającym utworzenie na bazie MPWiK kilku spółek komunalnych, zostały w 2003 roku, decyzją Rady Miejskiej, zawieszone. Alternatywą dla przekształceń jest pokrywanie strat przez budżet miasta. W roku wyborczym szanse na restrukturyzację też nie są niewielkie, bo radni stronią od niepopularnych decyzji. (MK)

Co piąty nie szczepiony

Wprowadzenia obowiązkowego znakowania psów w Łomży domaga się od władz miejskich dr Marian Czerski, powiatowy lekarz weterynarii. Ułatwiłoby to kontrolowanie, czy właściciele psów wypełniają obowiązek ich szczepienia przeciwko wściekliznie. Według danych Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, w roku 2005 na terenie miasta i powiatu łomżyńskiego zaszczepionych zostało przeciwko wściekliznie 10790 psów. Inspektorat szacuje, że ponad 2000 psów, czyli 20 proc. psiej populacji, nie jest szczepiona, co zwiększa ryzyko wystąpienia śmiertelnej choroby, jaką jest wścieklizna. Niektórzy właściciele psów uparczywie uchylają się od ich szczepienia, co w świetle prawa jest wykroczeniem. (MK)

Na zdjęciu: w opinii inspekcji weterynaryjnej spadek zachorowań psów na wściekliznę w Łomży to m.in. zasługa dobrej pracy schroni-

ska dla psów „Arka”, którego personel zajmuje się także, na zlecenie ratusza, odławianiem bezpańskich psów z ulic Łomży



Prezentacje Łomża — Ostrołęka

Podczas najbliższych Dni Łomży, 10 i 11 czerwca, Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa planuje zorganizowanie „Prezentacji Gospodarczych Łomża — Ostrołęka 2006”, które odbędą się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9. „Prezentacje” związane są z jubileuszem 15-lecia istnienia Łomżyńskiej Izby

Przemysłowo-Handlowej i mają na celu zaprezentowanie oferty lokalnych, małych i średnich przedsiębiorstw, na rynku regionalnym, krajowym oraz europejskim. Biuro Izby przy ul. Dwornej 13, tel. 086-216-33-55, do 10 maja przyjmuje zgłoszenia firm do udziału w prezentacjach. (MK)

Raport:

• Prezydent Łomży i starosta łomżyński zapraszają na uroczystości, upamiętniające 215 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W środę, 3 maja tradycyjnie o godz. 9.30 odbędzie się uroczysta odprawa pocztów sztandarowych na placu Jana Pawła II. O godz. 10.00 w katedrze rozpocznie się msza św. w intencji Ojczyzny. O godz. 16.00 w Parku im. Wągów rozpocznie się festyn „Muzyczna majówka”. Wystąpi Łomżyńska Orkiestra Kameralna oraz zespoły MDK-DŚT i ich goście. W razie niepogody koncert ŁOK odbędzie się w sali widowiskowej przy ul. Nowej 2 (początek godz. 18.30).

• Utworzenie świetlicy socjoterapeutycznej, w której schronienie i opiekę mogłyby znaleźć zagrożone demoralizacją dzieci, zapowiada łomżyński ratusz. Placówka dla 30 dzieci w wieku 8 – 13 lat, ma powstać jeszcze w tym roku przy jednej z prowadzonych przez miasto burs szkolnych. Roczny koszt to 32 tys. zł. Pieniądze pochodzą będą z funduszu przeciwalkoholowego, czyli z opłat za koncesje na handel alkoholem.

• Na placu Jana Pawła II w Łomży w najbliższy piątek, 28 kwietnia, leśnicy z Nadleśnictwa Łomża posadzą dwuletnią sadzonkę dębu, która wyrosła z żołądza słynnego tysiącletniego dębu „Chrobry”, rosnącego w Piotrowicach w województwie lubuskim, poświęconych w kwietniu 2004 roku przez papieża Jana Pawła II. Przed posadzeniem dębu w katedrze odbędzie się uroczysta Msza św. (godz. 18.00).



Miało być tanie państwo. Tymczasem mnożą się nowe instytucje i etaty. Jakby każdy minister wziął sobie za punkt honoru, by popisać się pomysłem na „zmianę starego porządku”. I popisuje się. Za nasze pieniądze

7

Szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Wicepremier Ludwik Dorn, tworzy w urzędach centralnych, wojewódzkich oraz samorządach nowe stanowisko: doradcy etycznego.

Według rzecznika ministerstwa Tomasza Skłodkowskiego, doradcy będą „propagować antykorupcyjne zachowania, zmieniać świadomość urzędników i wprowadzać wewnętrzny ład organizacyjny”.

— Przeczytałem o tym w kwietniu i pomyślałem, że to żart na prima aprilis. W urzędzie gminy jest piętnastu urzędników. Znam wszystkich na wylot. W samorządzie gmin-

wyboru. Jeśli to sito społeczne w zakresie etyki nie zweryfikuje, to żaden z doradców, w dodatku opłacanych z publicznych pieniędzy, tego nie poprawi. To ludzie decydują, jakie normy etyczne przyjmu-

Starosta zambrowski Stanisław Krajewski wspomina swoją pielgrzymkę do Rzymu w roku milenijnym.

— Mamy wspaniały kodeks etyczny: Dekalog. I doradcę etycznego też mamy. Jana Pa-

istnieje kodeks postępowania administracyjnego. Urzędnik wie, że jest dla ludzi. Nie widzę potrzeby, żeby w urzędzie był doradca etyczny. Nawet nie wyobrażam sobie, co on mógłby w urzędzie robić — dodał starosta Krajewski.

Józef Mioduszeński, były poseł trzech kadencji obserwuje, że teraz szczególnie mnożą się doradcy. Spotkał się z takimi przypadkami, że jeden człowiek miał trzydziestu kilku doradców!

— Doradca etyczny, to bardzo ryzykowna sprawa. Każdy będzie na swój sposób interpretował etykę, jak mu będzie pasowało. To nie jest potrzeb-

Popisy



Stanisław Krajewski: — Mamy wspaniały kodeks etyczny. Dekalog



Józef Mioduszeński: — Niektórzy mają trzydziestu kilku doradców!



Krzysztof Tołwiński: — Etyka to subtelna materia. Lepiej w niej nie mieszać

nym nie jest potrzebny taki doradca. Ale... jak dadzą pieniądze, to mogą go wprowadzać — komentuje Henryk Wyszyński, wójt gminy Wysokie Mazowieckie.

Dariusz Olszewski, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zambrowie uważa, że wprowadzanie doradcy wpływa na założenia, że teraz urzędnicy postępują nieetycznie. Uważa, iż pieniądze zamiast na etaty „stróżów” moralności, trzeba przeznaczyć na lepsze, precyzyjne prawo, żeby nie było różnych interpretacji. I wtedy nie będzie potrzeba żadnych doradców etycznych.

— Pomysł zdecydowanie spóźniony i nietrafiony. Władze samorządowe pochodzą z

jemy. A poza normami ogólnie przestrzeganimi, są normy środowiskowe. I to, co dla małej albo wiejskiej społeczności jest etyczne, bo wypływa z pewnej tradycji, niekoniecznie musi się sprawdzić w środowisku wielkomiejskim. I odwrotnie: wartości przeniesione z wielkiego miasta, nie znajdują uznania w środowisku wiejskim. Etyka to tak subtelna materia, że lepiej byłoby, gdyby pan minister skoncentrował się na innych, bardziej istotnych zadaniach. Lepiej, żeby nie mieszał się w coś, co już funkcjonuje i raczej rządzi się własnymi normami i praktyką — ocenił Krzysztof Tołwiński, wicemarszałek województwa.

weł II pozostawił pisma i encykliki. Więcej doradców etycznych nam nie potrzeba!

Zastanawia się tylko nad ekonomiczną stroną propozycji wicepremiera Dorna. Z pracą doradcy w urzędzie będą związane konkretne pieniądze. Starosta uważa, że lepiej przeznaczyć je na edukację młodzieży, zajęcia pozalekcyjne w szkołach. Etyka jest dziedziną nauki, można ją wprowadzić nawet na uczelniach technicznych.

— Nie można komuś doradzać etycznego zachowania. Albo to się w sobie ma, albo nie ma. Nie wyobrażam sobie, żeby mi ktoś doradzał, jak ja mam się etycznie zachowywać. Poza tym, w każdym urzędzie

ne — powiedział Józef Mioduszeński.

Innego zadania jest wicepremier Ludwik Dorn. W maju odbędą się pilotażowe szkolenie 86 doradców: 40 z urzędów centralnych, 16 wojewódzkich i 30 z samorządów.

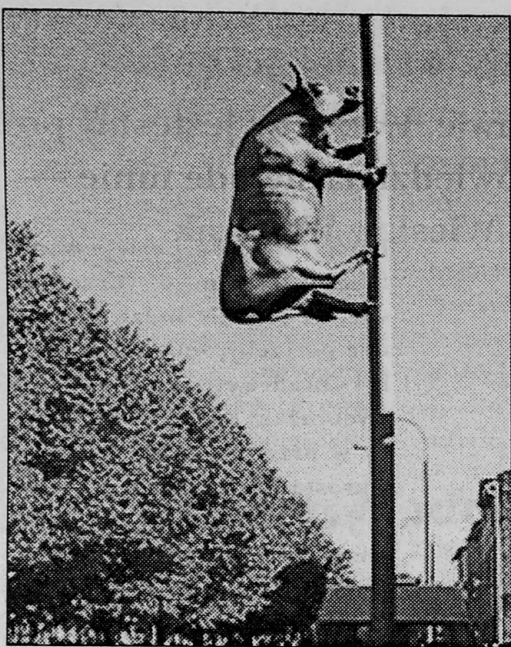
Doradcą etycznym w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim ma zostać Halina Ławniczak, zastępca biura dyrektora generalnego. W Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Jodko, który obecnie nadzoruje pracę... poprawczaków.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Krzysztof Tołwiński, Stanisław Krajewski, Józef Mioduszeński

KONTAKTY





— Po wizycie weterynarza, Zuzanka zachorowała i zdechła. To wielka strata. Nie podaruję. Nie tylko do Białegostoku, ale i do Warszawy się dostanę. Do ministra — mówi Teresa Michniewicz z Żarnowa koło Augustowa.

Miała pięć krów. Ruda Zuzanka była najlepsza. Pięć lat temu hodowcy chcieli kupić Zuzankę za 5 tysięcy. Michniewiczowa chciała wtedy za nią 6,5 tysiąca. W końcu dawali 5,5 tysiąca. Nie oddała.

— Powiatowy lekarz weterynarii pozazdrościł mi Zuzanki i dał jej jakiś mocny lek — uważa Michniewiczowa.

Zuzanka dawała 30 litrów mleka. A za litr w Augustowie płać dwa złote. Ile to pieniędzy!

Kłopoty Michniewiczowej rozpoczęły się w ubiegłym roku, kiedy na targowisku w Augustowie policja i inspektor sanepidu urządzili łapankę na handlujących jajkami, mlekiem i serami. Przed szóstą rano policja spisała dziewiętnastu rolników, którzy handlowali tym, co sami wyprodukowali. Nikt nie miał zezwolenia na handel nabiałem, bo nikt nie wiedział, że coś takiego trzeba mieć. Do sądu trafiła tylko Teresa Michniewiczowa.

— Przeszło dwadzieścia lat sery sprzedawałam i będę nadal sprzedawać. Biorą ode mnie ludzie z okolicy. Nie wiedziałam, że trzeba mieć jakąś zgodę. Zresztą, jak miałam mieć tak rano, kiedy urzędy od ósmej czynne. Powiedziałam to od razu i już się nie spodobało — przypomina.

Sąd grodzki uznał, że złamała prawo i skazał ją na dwadzieścia godzin prac społecznych w zawieszeniu na rok. Michniewiczowa czuje się niewinna. Odwołała się od wyroku.

Zgłosiła się też do powiatowego lekarza weterynarii o zezwolenie na wytwarzanie i sprzedaż serów. Weterynarz powiedział, że przyjedzie na miejsce i zoba-

Ruda krowa Zuzanka zachorowała po wizycie lekarza weterynarii. Właścicielka Zuzanki nie miała wątpliwości: weterynarz rzucił na nią urok. Prokuratura Rejonowa w Augustowie umorzyła jednak śledztwo. Teraz o Zuzance dowie się minister Zbigniew Ziobro

czy warunki w oborze i wyrabiania serów.

Przyjechało dwóch weterynarzy. Pierwsi, a nie gospodarz, weszli do obory. Michniewiczowa uważa, że to bardzo zły znak. A potem wszędzie zaglądali. Kiedy jeden lekarz wszedł do domu, weterynarz powiatowy został jeszcze w oborze i oglądał Zuzankę.

— Pytali, jak robię sery. Nie podobały im się pieluchy. Przecież zawsze tak się odcedzało ser. A pieluchy są nowiutkie i czyste, bo u mnie małych dzieci nie ma. Nie podobało się wiadro i kanka do mleka, choć wszyscy takich używają. Nie podobało się, że ręką nakładam ser. To

komputerem mam robić? — pyta zdenerwowana Teresa Michniewiczowa.

Zgody na wyrób i sprzedaż serów nie dostała!

Mówi, że lekarz podpowiadał, by swoje sery sprzedawała po blokach.

Zuzanka

— To ja mam się kryć z moim dobrem! To nie kradzione!

Kilka dni po wizycie weterynarzy, zachorowała Zuzanka. Miejscowy lekarz dał zastrzyk, ale krowa nie wyzdrowiała. W marcu zdechła.

Michniewiczowa, która chorobę Zuzanki łączy z wizytą lekarza powiatowego, złożyła doniesienie do prokuratury. Prokuratura badała sprawę miesiąc. Świadkowie, między inny-

mi miejscowy lekarz weterynarii zeznali, że u Michniewiczów nigdy krowy nie chorowały. W ubiegłym tygodniu Prokuratura Rejonowa w Augustowie odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie rzekomego otrucia krowy przez weterynarza.

Powiatowy lekarz weterynarii z Augustowa, obwiniony przez Michniewiczową, nie chce niczego komentować.

Teresa Michniewiczowa ma jeszcze cztery krowy i jałówkę. Ostatnio zachorowała następna.

— Pozazdrościli mi Zuzanki. Chcieli mnie ukarać, ukarali krowę. Nie podaruję tego. Będę się odwoływała. Złożę skargę do ministra Ziobry — zapowiada Teresa Michniewiczowa.

MARIA TOCKA

Zegarek za złodzieja

Henryk Bąkowski, emerytowany kierowca, gawędził przy sklepie przy al. Legionów w Łomży ze znajomymi. Nagle usłyszał krzyk kobiety: „Ukradł mi torebkę!”. Przez jezdnię gnał jakiś nastolatek. Henryk Bąkowski ruszył w pościg. Dopadł złodzieja w klatce schodowej bloku przy ul. Polowej. Okazał się nim Jakub (lat 16). Resztą zajęła się policja. Torebka z dokumentami, kluczami i 1500 zł wróciła do właścicielki.

Komendant miejski policji w Łomży młodszy inspektor Janusz Rybakowski, na specjalnym spotkaniu podziękował Henrykowi Bąkowskiemu za piękną obywatelską postawę i w nagrodę wręczył zegarek. Sam bohater, bardzo skromny i zakłopotany, powiedział krótko: nie zrobił nic nadzwyczajnego.

Spotkanie w Komendzie było okazją także do podziękowania wójtowi gminy Łomża Kazimierzowi Dąbkowskiemu, Fundacji Pomocy Rodzinie przy Parafii pod wezwaniem Krzyża Świętego w Łomży oraz innym za pomoc w remoncie i adaptacji pomieszczeń, które, także dzięki społecznej pracy policjantów, zamieniły się w estetyczną salę odpraw, szatnię i łazienkę. W uroczystym oddaniu do użytku uczestniczyli łomżyński biskup pomocniczy Tadeusz Bronakowski i diecezjalny duszpasterz policjantów ks. Mirosław Orłowski.

Komendant Janusz Rybakow-

ski mógł się pochwalić coraz skuteczniejszą walką policjantów z przestępczością w pierwszym kwartale 2006 roku w Łomży i powiecie łomżyńskim. Wyższa wykrywalność, mniej kradzieży, kradzieży z włamaniem, zniszczenia mienia, rozbojów, więcej zatrzymanych na gorącym uczynku przestępstwa, poszukiwanych.

Na zdjęciach: pogromca nieletniego złodzieja Henryk Bąkowski i spotkanie w Komendzie Miejskiej Policji w Łomży



Dyrektor z kłopotami

Wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec Tadeusza Topczewskiego, dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku, domagają się ekolodzy i drogowcy z Warszawy. Zarzut: wprowadzanie w błąd opinii publicznej przez składanie obietnic bez pokrycia, dotyczących budowy obwodnicy Augustowa.

— Od wielu lat triumfalnie obwieszcza mieszkańcom miejscowości, najbardziej doświadczonych przez ogromny ruch tirów na trasie Budzisko — Suwałki — Białystok — Warszawa, rychłe rozpoczęcie budowy obwodnicy, chociaż ma świadomość, że nie jest to możliwe ze względów formalnych i merytorycznych. Minał kwartał roku 2006, a budowa obwodnicy wciąż jest tylko w planach. A jeśli nawet się rozpocznie, będzie sprzecz-

na z prawem ochrony środowiska Unii Europejskiej, co uniemożliwi otrzymanie na ten cel pieniędzy z unijnych funduszy — mówi Adam Bohdan z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot w Białymstoku. — Jako urzędnik instytucji zaufania publicznego, dyrektor Tadeusz Topczewski powinien być rzetelny. Niestety, nie jest i dlatego wysłaliśmy list do ministra transportu Jerzego Polaczka. Domagamy się odwołania Tadeusza Topczewskiego z funkcji dyrektora Oddziału GDDKiA oraz nakazania sprostowania wszelkich, rozpowszechnianych przez niego od lat, nieprawdziwych informacji. Nieporadność kierowanego przez niego Oddziału GDDKiA w projektowaniu i budowie dróg w województwie podlaskim, dotyczy nie tylko obwodnicy Augustowa.



Życie jest piękne



— Sto lat przeleciało bardzo szybko — mówi Czesława Rakowska z Nagórek (gm. Piątница, pow. łomżyński), która pełny wiek życia skończyła 20 kwietnia. — Wydaje się, że dużo, ale wydaje się, że i mało! Bo życie jest piękne!

Pochodzi z Rogienic Wypych (gm. Mały Płock). Matki nigdy nie poznała, nie poznała jej miłości: umarła przy porodzie Czesławy. Z bratem wychowywali się u wujka. Pamięta ucieczkę przed I wojną do Rosji. Miała wtedy kilka lat. Tu chodziła do szkoły, była w ochronce. Szczęśliwie wrócili do wolnej Polski.

Stefana, chłopca z Nagórek, poznała przez raju. Do ślubu w kościele parafialnym w Małym Płocku jechali konnym wozem. A potem było wesele z kapelą.

Urodziła dziewięcioro dzieci. Pięcioro umarło we wczesnym dzieciństwie. Owdowiała w 1975 roku. Doczekała siedmiorga wnuków i 13 prawnuków.

— Zawsze była bardzo energiczna, pracowita, zadbana — mówi synowa Jadwiga. — Bardzo kochała swoje dzieci. Wszyscy zjeżdżali się do rodzinnego domu z okazji świąt i innych uroczystości.

Nigdy nie narzekała, nie skarżyła się na los wiejskiej kobiety, mającej na głowie dom i gospodarkę. Długo trzymała się z daleka od lekarzy, kurując siebie i bliskich ziołami. Dopiero z wiekiem „pogodziła się” z metodami medycyny.

Często wraca wspomnieniami do drugiej wojny światowej i Żyda Fredka, krawca, którego po ucieczce z getta w Łomży ukrywała z mężem na strychu domu w Nagórkach. Z czasem w ich zagrodzie znaleźli schronienie inni rodacy Fredka. — Najważniejszy w życiu jest Bóg, rodzina, praca, zdrowie i zgoda z sąsiadami — mówi. — I nadzieja.

Na zdjęciu: jubilatka Czesława Rakowska z synową Jadwigą

— Córka nas rozwiodła. Podpisała za matkę pozew i za nią zeznawała. Żona nie była na rozprawie. O tym że jesteśmy po rozwodzie, dowiedziała się ode mnie — mówi Wiesław Wendrak

W historii rodziny Wendraków z Grądów Nowogrodzkich (gm. Nowogród) dużo paragrafów. W ostatnich dziesięciu latach z ćwierćwiecznego małżeństwa, wiele spraw trzeba było wyjaśniać i prostować na

Dom i podwórze zmieniły się w zaniedbane obejście. Obora pusta, choć rok temu stało tam jeszcze osiem krów, trzy cielaki i świnię. „Co robić? Przyjdzie sobie pętlę zarzucić”, rozmyślał Wendrak.

Sceny rodzinne z paragrafem w tle

sali sądowej. W pierwszej sprawie mąż został ukarany za znęcanie się nad żoną i córką. Wyrok w zawieszeniu „działał”. Sytuacja zaczęła się zmieniać, gdy córka dorosła. Namówiła matkę, aby jej przepisała gospodarstwo. Akt notarialny został sporządzony w czasie, gdy Wiesław Wendrak przebywał w szpitalu. Gospodarstwo było odrębnym majątkiem żony. Choć przez lata razem pracowali, żona nie powiedziała mu o zamiarach przekazania ziemi i domu córce.

— Było i źle, i trochę lepiej. Ale, gdy żona zaczęła słuchać córki, zrobiło się bardzo źle — mówi.

Po przepisaniu gospodarstwa żona z córką wyprowadziły się do krewnych w sąsiedniej wsi. Z rodzinnego gospodarstwa zabrały inwentarz, narzędzia i samochód. Wszystko uległo zniszczeniu. Wszystko się rozpadło. Obie strony robiły sobie na złość: dokuczały, straszły, wyzywały. Była kradzież i bójki, wzywana policja.

Bo jeszcze zaczęły nadchodzić wezwania i nakazy płatnicze. Na 14 500 zł. Na 16 390 zł. Nie reagował. Odwiedził go komornik. Wtedy dowiedział się, że powodem komorniczej wizyty są zaciągnięte rzekomo przez niego kredyty. Komornik zajął ziemię i dom. Wendrak próbował wyjaśnić sprawę z żoną i córką, ale jak twierdzi, nie udało się.

— Nie brałem z banku żadnych pieniędzy. Córka z żoną podrabiała moje podpisy. Była rozprawa — mówi.

Rozprawa i kolejne wyroki. Żona i córka zostały ukarane za sfalszowanie jego podpisów na zaciągniętych kredytach.

Wystąpił do sądu o separację. Wahał się z wycofaniem wniosku, bo żona chciała do niego wrócić.

Wkrótce po tym do sądu wpłynął wniosek o rozwód od żony. W pozwie wносиła także o eksmisję byłego męża z domu w Grądach oraz o powrót do pannieńskiego nazwiska.

Wiesław Wendrak twierdzi, że to córka napisała pozew i zamiast matki sama się pod nim podpisała.

Odbyla się rozprawa, w której nie uczestniczyła jego żona. Była córka z mecenasem.

— Jedna rozprawa i od razu rozwód. Nie myślałem, że to może być tak szybko. A kiedy spotkałem się z żoną, ona powiedziała, że o rozwodzie nie wie! To sprawa córki — mówi.

Złożył apelację od decyzji o rozwodzie, wydanej przez Sąd Okręgowy w Łomży.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku na rozprawie 12 kwietnia zdecydował o zbadaniu podpisu na pozwie przez grafologa.

Rozwiedziona żona oraz jej córka nie chcą rozmawiać z prasą. (m)

Zmartwychwstał naprawdę...

„Chrystus Zmartwychwstał, zaprawdę zmartwychwstał”, takimi słowami kolejne 40 dni będą pozdrawiać się wyznawcy prawosławia po świętach Wielkiej Nocy, które obchodzili w niedzielę i poniedziałek, 23 i 24 kwietnia.

Święto Zmartwychwstania obchodzone jest w prawosławiu niezwykle uroczysto. Wierni obdarowują się kolorowymi pisankami, symbolizującymi odradzające się życie. W świątyniach nabożeństwa odprawiane są przy pełnym oświetleniu, kapłani noszą białe szaty.

Szczególnie uroczysty jest tydzień Wielkanocny, tzw. świetła-ja siedmica. W tym czasie w cerkwiach otwarte są Carskie Wrota, a podczas nabożeństw nie ma czytania pism liturgicznych. Wy-

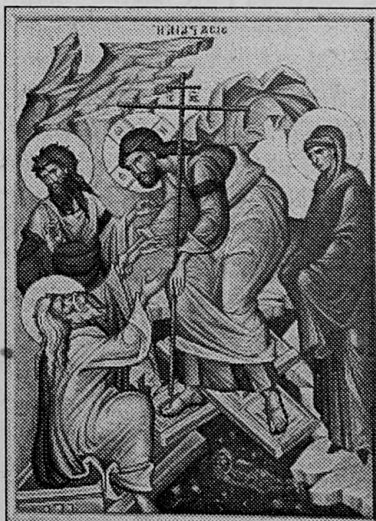
jątkiem jest Ewangelia, ale i ona jest czytana śpiewnie. Ma to podkreślać radość ze zmartwychwstania Chrystusa.

Święto Zmartwychwstania kończy się w przeddzień Wniebowstąpienia.

W Polsce mieszka około 550 tysięcy wyznawców prawosławia. Największe skupisko, około 300 tysięcy wiernych, żyje w Podlaskiem. Cerkiew Prawosławna w Polsce składa się z 6 diecezji i Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego.

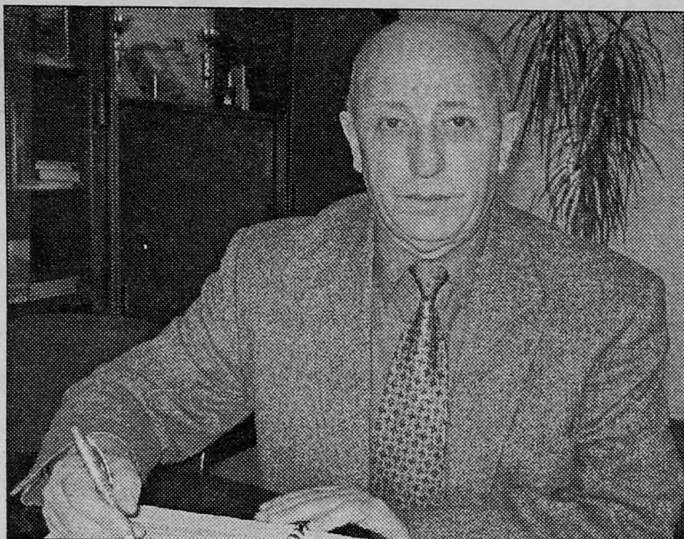
Kościół prawosławny posługuje się kalendarzem juliańskim, który w stosunku do obowiązującego niemal wszędzie na świecie kalendarza gregoriańskiego, jest „opóźniony” o 13 dni. Stąd różnice w datach wszystkich wspól-

nych świąt kościelnych, sięgające niekiedy nawet pięciu tygodni. W tym roku różnica jest niewielka. Prawosławna Wielkanoc wypadła w tydzień po katolickiej.



Od dochodów, uzyskanych w Anglii, trzeba zapłacić podatek w Polsce

Zapłać za funty



Przykrą niespodzianką dla wyjeżdżających do pracy w Anglii jest konieczność zapłacenia od zarobionych tam pieniędzy podatku w Polsce. O zasadach płacenia podatku od dochodów, uzyskiwanych za granicą, mówi Edward Matejkowski, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łomży: — W Polsce obowiązuje zasada nieograniczonego obowiązku podatkowego. Obywatel musi wykazać w zeznaniu podatkowym wszystkie dochody, niezależnie od tego, czy zostały osiągnięte w kraju, czy za granicą. Polska podpisała z wieloma krajami umowy międzynarodowe o unikaniu podwójnego opodatkowania. W umowie z Anglią, gdzie ostatnio wyjeżdża do pracy bardzo wielu polskich obywateli, zwłaszcza młodych, obowiązuje metoda tzw. proporcjonalnego odliczania. Stosując tę metodę, łączy się wszystkie dochody, uzyskane w danym roku w Polsce i w Anglii. Dochód, uzyskany w Anglii w funtach, przelicza się na złote według kursu kupna waluty, obowiązującego w banku, z pośrednictwem którego podatnik korzysta przy otrzymywaniu wynagrodzenia, a w innym przypadku według średniego kursu danej waluty w NBP. Należy zastosować kursy walut, obowiązujące w dniu, w którym otrzymaliśmy pieniądze do dyspozycji. Jeżeli chodzi o Anglię, dochód możemy pomniejszyć o równowartość 30 diet w danym roku podatkowym, tj. o 960 funtów (1 dieta = 32 funty). Tak obliczony dochód, uzyskany za granicą, łączymy z dochodem uzyskanym w Polsce. Do obliczenia podatku należnego od sumy dochodów, stosujemy polską skalę podatkową i wyliczamy podatek. Mamy prawo go pomniejszyć o kwotę podatku, zapłaconego w Anglii. W dokumentach pracowniczych, pracodawca angielski przy każdej wypłacie wykazuje potrąconą kwotę zaliczki na podatek. Kwotę zapłaconego podatku za

granica, po przeliczeniu na złotówki według tych samych zasad, co przy obliczaniu dochodu, należy odliczyć od podatku, obliczonego dla sumy wszystkich dochodów. Do zapłaty jest różnica między podatkiem należnym od sumy dochodów, a podatkiem zapłaconym w Anglii. Niestety, ta zapłata przeważnie zawsze występuje, ponieważ skala podatkowa w Anglii przewiduje podatek od wyższych kwot dochodów, niż w Polsce. Warto mieć tę świadomość, by uniknąć w przyszłości przykrych niespodzianki.

Korzystniejsza metoda unikania podwójnego opodatkowania obowiązuje w umowach Polski z wieloma innymi krajami europejskimi, w tym z Niemcami. To tzw. metoda wyłączenia z progresją. Połączenie dochodów, uzyskanych w Niemczech i Polsce, służy tylko do obliczenia stopy procentowej. Sam podatek, według tak ustalonej stopy, oblicza się tylko od dochodu uzyskanego w Polsce. Jeżeli ktoś osiąga dochody w Polsce i w Niemczech, nie wystąpi podatek należny od dochodów osiągniętych w Niemczech.

Podatnik, którego obejmuje zasada nieograniczonego obowiązku podatkowego, powinien do końca kwietnia każdego roku (w tym roku wyjątkowo do 2 maja), złożyć zeznanie podatkowe. W przeciwnym razie może się narazić na odpowiedzialność karną skarbową i być ukarany mandatem nawet do 1800 zł. W Anglii rok podatkowy trwa od kwietnia do końca marca. Informacje o dochodach polskich obywateli mogą dotrzeć do Polski już w przyszłym roku. Jeśli ktoś nie złożył zeznania z uwzględnieniem dochodów tam uzyskanych i nie zdąży go złożyć do 2 maja, powinien się rozliczyć również po tym terminie. Od strony prawnej jego sytuacja będzie lepsza, niż gdyby nie zrobił nic. (MK)

Na zdjęciu: Edward Matejkowski

Z MOJEGO PUNKTU SIEDZENIA

Wzrost gospodarczy w Polsce w 2006 roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska będzie się rozwijać dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w roku ubiegłym, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Jak to widać z punktu widzenia „siedzących” w gospodarce?



Rolnicy na dorobku

Stanisław Jabłoński, Bank Spółdzielczy w Łomży:

— Obsługujemy prawie wszystkich rolników z sześciu gmin powiatu łomżyńskiego, ich sytuacja finansowa w ostatnich latach bez wątpienia poprawiła się. Mają więcej pieniędzy na swoich rachunkach. Wydłuża się czas ich wyczerpywania, wynosi już 2–3 miesiące. Niezależnie od tego, rolnicy korzystają z kredytów obrotowych, typu kredyt w rachunku lub kredyty sezonowe oraz preferencyjne. Następuje odchodzenie od kredytów preferencyjnych, dzięki którym zostało zmodernizowane rolnictwo w naszym regionie. Preferencyjnych kredytów obrotowych nie ma już drugi rok. Inwestycyjne jeszcze będą w tym roku i następnym. W zasadzie kredyty preferencyjne, z punktu widzenia ekonomiki, są już dla banku nieopłacalne. Ich oprocentowanie wynosi 5,1–5,2 proc. (rolnik płaci w granicach 1 proc., resztę budżet państwa), podczas gdy oprocentowane komercyjne jest o 3–4 punkty wyższe. Jednak do końca nie wycofamy się z nich jako bank, bo jesteśmy bankiem rolników. Kredyty preferencyjne funkcjonowały kilkanaście lat, ale na szczególny podziw zasługuje to, co przy ich pomocy zrobili rolnicy, nasi klienci, w ostatnich trzech latach! Powstało wiele przepięknych, nowoczesnych obiektów rolniczych. Należy podkreślić, że choć inwestorzy są zadłużeni, to w pełni wypłacalni.

Nie mamy żadnych kłopotów ze spłatą. Chyba, że z powodów losowych, nie ekonomicznych.

Zawsze byliśmy bardziej bankiem kredytowym, niż depozytowym. Obecnie już drugi rok mamy lekką nadwyżkę depozytów. To świadczy o stopniowej poprawie zamożności społeczeństwa. Przez rachunki naszych najliczniejszych klientów, czyli rolników, przepływa coraz więcej pieniędzy, jednak w dalszym ciągu są oni przede wszystkim kredytobiorcami, ciągle są na dorobku.

Jest wzrost gospodarczy, ale chyba nie jest tak duży, jak wynika z prognoz i uzyskiwanych wskaźników w skali całej polskiej gospodarki. W Łomży i okolicach nadal nie przybywa miejsc pracy.

Jako bankowiec z niepokojem obserwuję rozwój sytuacji politycznej w kraju. Rząd z udziałem populistów, niefrasobliwie podchodzących do powiększającego się deficytu budżetowego państwa i domagających się kontroli nad Radą Polityki Pieniężnej, to nie najlepsza perspektywa dla gospodarki. I dla kredytobiorców, i dla depozytariuszy banków. (MK)

Na zdjęciu: Stanisław Jabłoński rozpoczął pracę w Banku Spółdzielczym w Łomży w 1979 roku jako zastępca dyrektora. Od roku 1994 jest jego prezesem. Bank Spółdzielczy to jedyny samodzielny bank w Łomży z czysto polskim, łomżyńskim kapitałem. Najszybciej na lokalnym rynku reaguje na decyzje Rady Polityki Pieniężnej



KONTAKTY

„W czasie strajku w 2003 roku pracownicy na mój widok klaskali, a gwizdali na widok innych członków Zarządu i kierowników. Za to miałem stracić dobre imię. Nie dałem się, ale straciłem dwa i pół roku życia”, mówi Marek Kowalczyk, były wiceprezes zambrowskiego Zamteksu

„Niecne knowania”

Strajk zakończył się na początku sierpnia 2003 roku. Nieoczekiwanie w listopadzie szefowie dwóch zakładowych związków zawodowych złożyli przeciwko przebywającemu na chorobowym Kowalczykowi doniesienie do prokuratury! Zarzucali, że jako wiceprezes ds. handlu, celowo blokował sprzedaż wyrobów Zamteksu, bo był zainteresowany przedłużaniem

cy przez rzucanie oskarżeń, naruszyli jego cześć i dobre imię. Wyrok zobowiązał ich do zamieszczenia w prasie oświadczenia z przeprosinami. Sąd oddalił jednak żądanie Kowalczyka, by każdy z pozwanych wpłacił po 2500 zł na Polską Akcję Humanitarną, uznając stawkę za „zbyt wygórowaną”. W lutym 2006 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji.

wytyczne Sądu Najwyższego, tym razem Sąd Okręgowy powołał biegłych, którzy 25 lutego 2006 roku zbadali Kowalczyka i dokumentację jego leczenia, a następnie orzekli, że 26 maja 2004 roku... był zdolny do pracy i pracodawca nie miał prawa go zwolnić bez wypowiedzenia! Wyrokiem z 19 kwietnia 2006 roku zasądził Kowalczykowi od Zamteksu 20 tys. zł odszkodowania i pokrycie kosztów procesu.

ków i członków Zarządu. Ale był wyjątek. Oklaskami witali wiceprezesa ds. handlu, Marka Kowalczyka!

— Prezes Ryszard Korolczuk nie mógł tego przeboleć. Zaczął kierować pod moim adresem różne insynuacje. Dlatego 22 lipca 2003 roku złożyłem pisemną rezygnację z zajmowanego stanowiska. Ale, jak z powyższego wynika, moje odejście z Zarządu sprawy nie załatwiło...

W lipcu 2003 roku w Zamteksie trwał strajk okupacyjny. Pracownicy domagali się wypłaty zaległych wynagrodzeń i głowy prezesa. Marek Kowalczyk, wieloletni pracownik Zamteksu, był wtedy członkiem Zarządu i wiceprezesem do spraw handlu. Na skutek tarć w Zarządzie na tle strajku, złożył rezygnację z funkcji jeszcze w czasie jego trwania

okupacji zakładu przez pracowników i wręcz namawiał ich do przedłużania strajku! Zamierzał, według nich, doprowadzić do upadłości Zamteksu i... przejąć go! W styczniu 2004 r. Prokuratura Rejonowa w Łomży odmówiła wszczęcia śledztwa, ale Sąd Rejonowy w Zambrowie, po zażaleniu związkowców, nakazał je przeprowadzić. Marek Kowalczyk i jego żona byli wzywani na przesłuchania. Kowalczyk po przeżyciach, towarzyszących jego rezygnacji z wiceprezesa Zamteksu, musiał ratować zdrowie.

Zwolniony za brak zaświadczenia

26 maja 2004 roku Marek Kowalczyk, już jako zwykły pracownik, stawiał się do pracy w Zamteksie po długim zwolnieniu lekarskim. Natychmiast został zwolniony z pracy bez wypowiedzenia. Pracodawca uzasadnił, że... nie przedstawił zaświadczenia lekarskiego z Poradni Medycyny Pracy o zdolności do pracy. Gdy Kowalczyk domagał się, zgodnie z przepisami, wystawienia przez pracodawcę skierowania na badanie,



Strajkowe zmory

Na skutek stresu, wywołanego absurdalnymi oskarżeniami, trafił dwukrotnie do szpitala. Prokuratura umorzyła dochodzenie, nie znajdując podstaw do wniesienia oskarżenia. Związkowcy ponownie wniesli zażalenie. Jednak tym razem sąd je oddalił.

W marcu 2005 r. Kowalczyk wnosi do Sądu Okręgowego w Łomży pozew przeciwko związkowcom o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie jego dóbr osobistych.

Październik 2005. Sąd potwierdza, że Marek Kowalczyk nie prowadził żadnej szkodliwej dla Zamteksu działalności. Związkow-

otrzymał na piśmie odmowę! Odwołał się do sądu. Sąd Pracy w Zambrowie postanowił, by biegli lekarze zbadali, czy Kowalczyk 26 maja 2004 roku był zdolny do pracy. Jednak swego postanowienia nie wykonał, przyjmując po kilku miesiącach, że... badanie nie było potrzebne. Decyzję podtrzymał Sąd Okręgowy w Łomży. Sąd Najwyższy, do którego Kowalczyk wniósł kasację, 25 listopada 2005 uchylił oba wyroki, wytykając obu sądom popełnienie rażących błędów. 15 lutego 2006 roku sprawa wróciła na wokandę Sądu Okręgowego w Łomży. Realizując

Dziś Marek Kowalczyk uważa, że to, co mu się przytrafiło przez ostatnie dwa i pół roku, jest skutkiem incydentu z 15 lipca 2003 roku. W Zamteksie, po 2 tygodniach od dwudniowego strajku na tle płacowym, wybuchł wtedy nowy strajk. Tym razem wydłużył się do dwóch tygodni. Na jego czele nie stanęli jednak szefowie organizacji związkowych, choć byli członkami komitetu strajkowego. Na liście postulatów, obok wypłacenia zaległych wynagrodzeń, pojawiło się żądanie odwołania Zarządu firmy. Strajkujący wygwizdali wychodzących z biura kierowni-

Prezes Korolczuk dalej kieruje Zamteksem. Przywódca strajku z 2003 roku nie stracił pracy tylko dlatego, że chroni go status radnego Rady Powiatu. Za to liderzy związkowi szybko wrócili do łask Zarządu. Jeden z autorów zniesławiającego doniesienia do prokuratury na Kowalczyka, dalej kieruje organizacją związkową w Zamteksie. Drugi odszedł na emeryturę.

PIOTR BIELICKI

Na zdjęciu: Marek Kowalczyk, człowiek, którego przez dwa i pół roku prześladowały zmory strajku w zambrowskim Zamteksie

Na X Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego przyjechało do Łomży ponad 300 tancerzy



nym Ośrodka Kultury w Łomży i trener par sportowych.

Sędziowie oceniali popisy tancerzy w 12 kategoriach wiekowych i klasach tanecznych od „F” do „B”. Gospodarzy reprezentowało aż 35 par. Ekipa Klubu „Akat” odniosła duży sukces,

Tańczący jubileusz

170 par tanecznych z 42 klubów tańca z całej Polski rywalizowało w sobotę o puchary prezydenta Łomży na parkiecie hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących na Rybakach.

— Nasz turniej dorobił się renomy i niepowtarzalnej, fajnej atmosfery. Ale ilość zawodników mnie zaskoczyła. Sądziłem, że wystartuje około 100 par — powiedział Jacek Baczewski, szef Klubu Tańca Towarzyskiego „Akat” przy Regional-

dochodząc do finałów w 10 kategoriach wiekowych. Największe emocje wywołała rywalizacja najstarszych tancerzy w klasach C i B. Daniel Choiński i Magdalena Bossowska, gwiazdy Klubu „Akat”, jedyna w klubie para najwyższej klasy tanecznej „B”, faworyci stawki, w tańcach latynoamerykańskich zajęli dopiero VI miejsce.

Na zdjęciu: Dominik Żmijewski i Anna Zacharzewska z KTT „Akat” w finale klasy „C” standard wytańczyli V miejsce



Błękitna planeta

Z okazji Dnia Ziemi uczniowie szkół podstawowych z miasta i powiatu łomżyńskiego uczestniczyli w Międzyszkolnym Konkursie Ekologicznym „Błękitna Planeta”. Piąty raz konkurs zorganizowała Szkoła Podstawowa nr 2 i dyrekcja Parku Krajobrazowego Doliny Narwi w Drozdowie.

Uczniowie brali udział w konkursie z wiedzy ekologicznej, sprawnościowym oraz każda drużyna prezentował spektakl ekologiczny.

— Wszyscy są dobrze przygotowani i wszyscy będą nagrodzeni. Konkurs służy propagowaniu wiedzy ekologicznej, rozbudzaniu świadomości, podpowia-

daniu ciekawego spędzania wolnego czasu i propagowaniu zdrowego trybu życia — mówi Barbara Chojnowska, dyrektor SP nr 2 w Łomży.

Na zdjęciu: drużyna SP nr 2 i rywalizacja sportowa

Sukces „Plastyka”

Wioleta Wnorowska, uczennica Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży, zajęła pierwsze miejsce za pracę malarską o tematyce pejzażowej w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Tęcza”. Nagrodą jest wycieczka do Berlina



Indonezja pod Gontem

— To jest inny świat, inne zwyczaje, światło, zapachy, kolory i kwiaty — opowiadał o swojej podróży do Singapuru i Indonezji oraz pobycie na wyspie Celebes Jacek Hryniewicz w czasie 21. Spotkania pod Gontem w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie.

W innym świecie, w jednej z prowincji w Nowej Gwinei rządzą... kobiety.

W innym świecie w zbiorowych pogrzebach uczestniczy nawet 1500 osób. A na uroczystość zabija się 150 bawo-

łów i 300 świń. W innym świecie w Singapurze na powierzchni 300 hektarów jest najpiękniejszy ogród botaniczny, w którym rosną najróżniejsze odmiany orchidei.

Jacek Hryniewicz z Łomży, entuzjasta „odkrywania innego świata”, uczestniczył w wyprawie do Indonezji z grupą naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na zdjęciu: Jacek Hryniewicz, bohater Spotkania pod Gontem z indonezyjskim przyjacielem



Fiskus wytrząsa i nagradza

Milena Rybińska, uczennica kl. VI Szkoły Podstawowej nr 10, wygrała konkurs plastyczny pod hasłem: „Skąd mamy na nasze wydatki? Wszyscy płacimy podatki!”. Ogłosił go dla uczniów szkół podstawowych Urząd Skar-

bowy w Łomży. W opinii naczelnika Urzędu Edwarda Matejkowskiego, dzieci bardzo śmiało i z wielką różnorodnością podjęły temat: od realistycznego ukazania urzędników skarbowych przy pracy, aż po satyryczne wizje wielkiej łapy, chwytającej obywatela i wytrząsającego mu z kieszeni ostatni grosz. Nagrodzone prace można oglądać na wystawie w sali operacyjnej Urzędu Skarbowego przy ul. Polowej 45. (MK)

Na zdjęciu: Edward Matejkowski i laureaci konkursu; pierwsza z lewej Milena Rybińska, laureatka pierwszej nagrody



Tu warto być 27 kwietnia — 3 maja

Białystok

„WIŚNIOWY SAD”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085-741-57-40), sobota 29 (premiera), niedziela 30 kwietnia, godz. 19.00.

Reżyserem klasycznej sztuki Antoniego Czechowa jest Piotr Ziniewicz (na zdjęciu), socjolog, reżyser teatralny, dramaturg, autor słynnej „Konopielki”, przedstawienia, które sześć lat temu wywołało w Białymstoku wielki skandal i publiczną debatę na temat granic wolności w sztuce. Czy jego „Wiśniowy sad” na deskach „Dramatycznego” także wzbudzi takie emocje? Warto się o tym przekonać osobiście.



KONCERT SYMFONICZNY, Filharmonia Podlaska (ul. Podlesna 2, tel. 085-741-65-57), piątek, 28 kwietnia, godz. 19.00.

Orkiestrę poprowadzi Tadeusz Wojciechowski (na zdjęciu), wiolonczelista, kameralista i dyrygent, jeden z czołowych polskich kapelmistrzów średniego pokolenia. Jako solista wystąpi wybitny pianista Paweł Kowalski. W programie „Dance macabre” op. 40 i II Koncert Fortepianowy g-moll op. 22 Claude Saint-Saënsa oraz III Symfonia Es-dur „Reńska” op. 97 Roberta Schumanna.



KONCERT MŁODEJ SCENY ALTERNATYWNEJ, kawiarnia „Fama” (ul. Legionowa 5, tel. 085-32-23), piątek, 28 kwietnia, godz. 19.00.

Wystąpią czołowe białostockie kapele niezależnej sceny rockowej. „Bolo Young” (na zdjęciu), gra alternatywny pop soft rock z elementami elektroniki. „Emptv” porusza się w klimatach rocka, emo i alternatywy. Publiczność posłucha też nowego wcielenia grupy „I can Vanish”, która wystąpi pod nową nazwą „Sami Muzycy”.



Łomża

„SJEL”, KONCERT ROCKOWY, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086-216-32-26), piątek, 28 kwietnia, godz. 19.00.

Grupa „Sjel” (na zdjęciu) to nowe wcielenie obecnego od wielu lat na scenie rockowej zespołu „Exhibition”. Przeszła ewolucję od muzyki punk do tzw. rocka gotyckiego. Z nową wokalistką, Marią, należy do najczęściej koncertujących i najbardziej lubianych zespołów rockowych ostatnich miesięcy.



„ODYSEJA KOSMICZNA”, koncert jazzowy, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086-216-32-26), niedziela, 30 kwietnia, godz. 19.00.

Zagra Trio Marcina Małeckiego. Koncertu promuje niedawno wydaną płytę zespołu. Lider grupy, absolwent Wydziału Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach, pianista jazzowy, kompozytor i aranżer, jest laureatem wielu nagród za grę, kompozycje i aranżacje. Zespół wystąpi w składzie: Marcin Małecki (fortepian), Wojciech Traczyk (kontrabas) i Robert Rasz (perkusja).

Suwałki

VII PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ Osób Niepełnosprawnych Województwa Podlaskiego, Galeria „Chłodna 20” ROKiS (ul. Noniewicz 71, tel. 087-566-42-11), piątek, 28 kwietnia, godz. 11.00.

Niepowtarzalny przegląd twórczości niepełnosprawnych. Obejrzeć można sztukę i rękodzieło, wykonane w ramach warsztatów terapii zajęciowej w ośrodkach z całego województwa. (MK)



Kamień węgielny pod operę

W sobotę przy ul. Kalinowskiego w Białymstoku, nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego i kamienia węgielnego pod Operę i Filharmonii Podlaskiej — Europejskiego Centrum Sztuki.

Będzie kosztowała około 70 milionów złotych. Zbudowana zostanie za pieniądze Unii Europejskiej i Ministerstwa Kultury oraz z budżetu województwa podlaskiego.

Z tej okazji do Białegostoku przybył wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Jarosław Sellin, który powiedział, że ministerstwo jest przygotowane także na późniejsze finansowanie Opery Podlaskiej. Realizowany będzie, wybrany w konkursie, projekt autorstwa profesora Marka Budzyńskiego z Warszawy. Budowa ma ruszyć na przełomie czerwca i lipca. Otwor-

cie Opery planowane jest 31 sierpnia 2009 roku. (MK)

Na zdjęciu: sygnatariusze aktu erekcyjnego białostockiej opery

O nurkowaniu

Łomżyński Klub Płetwonurków „Podwodny jeleń” i Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają na wykład o teorii nurkowania. Poprowadzi go instruktor Paweł Laskowski, uczestnik wielu wypraw nurkowych w najciekawsze rejony świata, od tropików po krąg polarny. Wykład odbędzie się w czwartek, 27 kwietnia o godz. 17.30 w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Długiej 13. (MK)

KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

28 kwietnia (piątek) — • Epoka lodowcowa 2: Odwilż, godz. 16.15, 18.00 • Wyznania gejszy, godz. 19.45;

29 kwietnia (sobota) — • Epoka lodowcowa 2: Odwilż, godz. 12.45, 14.30, 16.15, 18.00 • Wyznania gejszy, godz. 19.45;

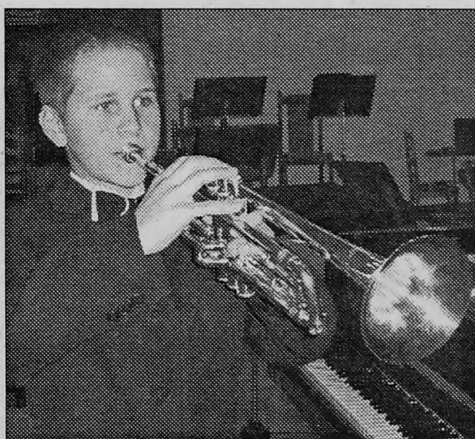
30 kwietnia (niedziela) — • Epoka lodowcowa 2: Odwilż, godz. 12.45, 14.30, 16.15, 18.00 • Wyznania gejszy, godz. 19.45;

1 — 3 maja (poniedziałek — środa) — • Epoka lodowcowa 2: Odwilż, godz. 14.30, 16.15, 18.00 • Wyznania gejszy, godz. 19.45;

4 maja (czwartek) — • Epoka lodowcowa 2: Odwilż, godz. 16.15, 18.00 • Wyznania gejszy, godz. 19.45.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

28 kwietnia — 2 maja (piątek — wtorek) — • Underworld: evolution, godz. 17.00.



Talent!

Daniel Dramowicz, wizytator Centrum Edukacji Artystycznej Ministerstwa Kultury, zachwycił się „Koncertem talentów”, w czasie którego występowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży i PSM II stopnia w Ostrołęce.

Koncert rozpoczął najmłodszy muzyk, Mateusz Zeszut, uczeń II klasy trąbki Waldemara Borusiewicza (Maciej, starszy brat Mateusza, jest absolwentem łomżyńskiej PSM I i II st., studentem Akademii Muzycznej w Bydgoszczy).

Na zdjęciu: Mateusz Zeszut



Przed kościołem pw. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie wielki ruch. Budowany jest trzymetrowej wysokości cokół, na którym stanie pięciometrowy wizerunek Jana Pawła II autorstwa prof. Czesława Dźwigaja, rzeźbiarza z Krakowa.

Dbają o pracowników

Firma Inwestbud Baranowski, Radziejewski s.j. z Łomży znalazła się wśród 16 firm z regionu, które specjalnymi dyplomami nagroził Okręgowy Inspektor Pracy z Białegostoku Jan Karczewski za stworzenie pracownikom wzorowych warunków pracy. Wśród wyróżnionych znalazły się także firmy „Master” Emila Borysa i Zakład Usług Wodno-Kanalizacyjnych Kazimierza Czajkowskiego z Wysokiego Mazowieckiego oraz firma „Energobud 1” Witolda Dawidowskiego z Szepietowa. (MK)

Obwodnica w tunelu

Zgodę na budowę obwodnicy Augustowa wydał minister środowiska Jan Szyszko. Zadecydował jednak, że nie może to być estakada nad cenną przyrodniczo doliną Rospudy, lecz tunel pod nią.

Mieszkańcy miasta walczący od lat o budowę trasy, która wyprowadzi z centrum ruch ciężarowy, obawiają się, że rozstrzygnięcie ministra oznacza w istocie tylko odsunięcie problemu.

Tunel wymagać będzie przygotowania od początku ogromnej dokumentacji, będzie też dziesięciokrotnie droższy i trudniejszy technicznie w realizacji. Nie ma natomiast takich kontrowersji wokół decyzji ministra o budowie obwodnicy Wasilkowa.

Bezrobotni stawiają warunki

W Grajewie bezrobocie wynosi 25 proc., jest najwyższe w całym województwie. Wydawałoby się, że do każdego pracodawcy ustawia się kolejka chętnych do pracy.

— Brakuje fachowców. Problem jest coraz poważniejszy. Na rynku budowy dróg panuje duże ożywienie. Jest dużo zamówień i dużo pracy. A chętnych do jej wykonywania coraz mniej — mówi Adam Kulikowski, prezes grajewskiej firmy Unidrog, budującej drogi w całym kraju.

Kulikowski nie wierzy, że w Grajewie co czwarty zawodowo czynny nie ma pracy. Nie potwierdza tego zachowanie szukających pracy. Unidrog płaci na starcie człowiekowi z ulicy 5–6 zł za godzinę plus premia 30 proc. Wychodzi miesięcznie 1400 zł brutto. Po zdobyciu kwalifikacji opera-



Adam Kulikowski: praca jest, chętnych nie ma

tora maszyn (w firmie Unidrog potrzebni są przede wszystkim operatorzy, potrafiący obsługiwać po kilka maszyn), płace wzrastają do 1800–2500 zł na rękę. Pracodawca opłaca kursy kwalifikacyjne. Nie interesuje grajewskich bezrobotnych. Według Kulikowskiego, kierowani przez Urząd Pracy do niczego się nie nadają. Jedni kombinują, żeby potwierdzić gotowość do pracy. Inni mówią wprost: „To za ciężka robota za takie pieniądze!” Mówią tak ludzie, którzy nie posiadają żadnych kwalifikacji! Niektórym nie odpowiada praca w delegacji. Przeszkoleni operatorzy pracują jakiś czas, potem znaczna część się „wykrusza”. Dlaczego? Kulikowski przyczyn upatruje w nadmiernej opiekuńczości państwa i sytuacji w sektorze budowlanym. Gdy pracodawca daje na starcie zatrudnionemu bez kwalifikacji niewiele więcej, niż wynosi zasiłek dla bez-

Sektor budowlany w Podlaskiem, w którym bezrobocie 16 proc., stanął w obliczu paraliżu z powodu braku r

robotnych, człowiek woli być bezrobotny i dorabiać na czarno. Zarobi tyle samo, bez zobowiązań i bez wysiłku.

Ale i bez perspektyw na przyszłość! Ale o tym młodzi ludzie nie myślą. Zwłaszcza wychowani w mia-

chali do pracy w Niemczech. Opuścił go nawet człowiek, który był z nim w firmie od początku, przepracowali razem 18 lat! Emil Borys dba o pracowników. Zapewnia wzorowo bezpieczeństwo i higienę pracy, za co otrzymuje pochwały od okrę-

Polowanie na fach

Bezrobotni nie chcą się uczyć fachu, a fachowcy wyjeżdżają do pracy za granicę! Za nasze stawki nie chcą pracować w naszym regionie nawet fachowcy z Białorusi

stach. Pochodzący ze wsi bardziej myślą o stabilizacji. I lepiej pracują.

Za lepszym chlebem

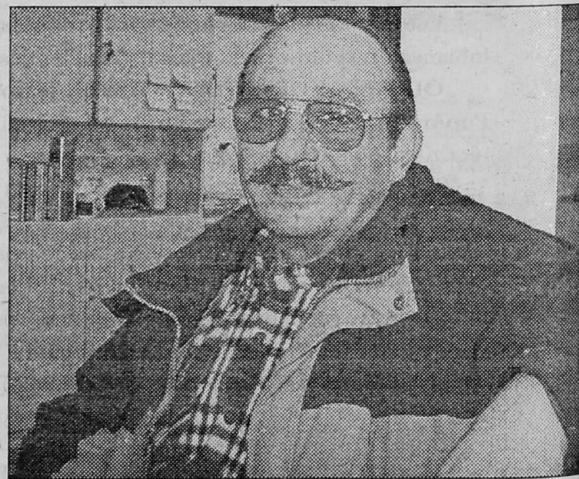
Andrzej Wszeborowski, właściciel firmy budowlanej z Łomży, stracił dwóch najlepszych fachowców. Wyjechali do Niemiec, choć „dokładal” do nich całą zimę, gdy w budownictwie był martwy sezon. Rozumie ich. W Niemczech zarabia pięć razy więcej, niż u niego. Według Wszeborowskiego, firmy budowlane wykańcza system zamówień publicznych, w którym tylko ten ma szansę na zamówienie, kto spuści z ceny poniżej kosztów inwestycji! Jedynym kryterium uzyskania zamówienia jest najniższa cena. Jakość inwestora nie obchodzi. Firmy, ubiegające się o zamówienia, licytują się w obniżaniu ofert. W efekcie swoim pracownikom płacą marnie, budują marnie! Jak wybudować dobrze, skoro z góry wiadomo, że na „dobrze” nie starczy? Zakończy się to wielkim krachem budownictwa, prorokuje Wszeborowski, który już myśli o likwidacji firmy. Nie widzi sensu w dalszej szarpaninie.

Emil Borys, właściciel firmy budowlanej „Master” z Wysokiego Mazowieckiego, stracił tej zimy 12 najlepszych fachowców. Czyli co piątego pracownika. Wszyscy wyje-

gowego inspektora pracy w Białymstoku. I płaci maksymalnie, ile tylko firma wydoli. Czyli 1500–2000 zł na rękę. Na więcej go nie stać. Ma dużo zamówień. Gorączkowo szuka nowych fachowców, by uzupełnić zatrudnienie. I jest coraz bardziej zaniepokojony.

— Żadna szkoła zawodowa w okolicy nie kształci w zawodach budowlanych. Urząd Pracy podsyła przeważnie fryzjerów lub masarzy. Ci nie wykazują żadnego zainteresowania zmianą kwalifikacji. Do niczego się nie nadają, nie ma sensu w nich inwestować — żali się.

Wysłał przedstawiciela na Białoruś, by tam poszukał fachowców. Dawał ogłoszenia w tamtej lokalnej prasie, chciał zatrudnić całe brygady. Zaciąg zakończył się fiaskiem. Białoruscy fachowcy odpowiadali, że przy proponowanych stawkach, zarobki w Polsce nie zrekomensu-



Andrzej Wszeborowski: firmy budowlane wykańcza system zamówień publicznych

ją im rozłąki z rodzinami! Będzie musiał ograniczyć roboty.



tórym bezrobocie wynosi
owodu braku rąk do pracy!

ch. Opu-
óry był z
przepra-
orys dba
a wzoro-
ne pracy,
od okrę-

Gdzie te szkoły?

— Bez dobrych fachowców, nie da się budować dobrych mieszkań — mówi Waldemar Baranowski, developer z Łomży. — Na budowach brakuje cieśli, dekarzy spawaczy. Zupełnie upadło szkolnictwo zawodowe!

cji sanitarnych. Specjalność technolog prac wykończeniowych (tynkarze, glazurnicy itp.) została zlikwidowana przez ministerstwo!

Łomżyńska szkoła, dzięki starej kadry sprzed reformy szkolnictwa, zachowała wysoki poziom kształcenia w zawodach budowlanych. Jej absolwenci wzbudzili sensację na ubiegłorocznym zewnętrznym egzaminie zawodowym. Do egzaminu, przeprowa-

fachowca

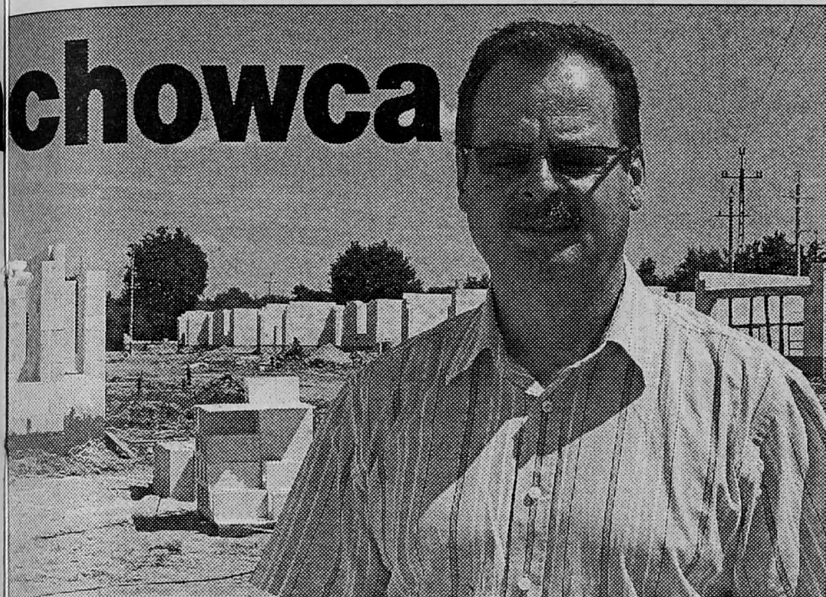
icę!
zym

Białym-
e, ile tyl-
-2000 zł
stać. Ma
owo szu-
zupełnić
bardziej

odowa w
dach bu-
podsyla
masarzy.
zaintere-
ji. Do ni-
na sensu
ę.
na Bia-
howców.
lokalnej
te bryga-
iaskiem.
wiadali,
awkach,
mpensu-

lane
ych

Będzie



Waldemar Baranowski: zupełnie upadło szkolnictwo zawodowe!

Młody człowiek po szkole nie potrafi nie! Firmy budowlane muszą kształcić ich od podstaw. Ale nie wszystkie na to idą, bo kształcenie jest kosztowne, a nie ma żadnej gwarancji, że takiego fachowca się później w firmie zatrzyma.

Budowalców kształci Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących na łomżyńskich Rybakach. Dawniej był to Zespół Szkół Budowlanych, specjalizujący się w kształceniu kadr dla budownictwa. Dziś w Zespole, skupiającym kilka szkół, jest jedno technikum budowlane i zaledwie jeden ciąg klas zawodówki budowlanej. To jedyna taka szkoła. I ma kłopoty z naborem!

— Na poziomie zawodowym mogliśmy kształcić w specjalnościach murarz i technolog robót wykończeniowych. Ale nie zawsze udało się zbierać chętnych do otwarcia jednej klasy. Reforma wszystko postawiła na głowie. Wszyscy uwierzyli, że mogą mieć maturę i szli do szkół z maturą — mówi Kazimierz Duda, zastępca dyrektora Zespołu Szkół na Rybakach.

Matura zewnętrzna ostudziła i zweryfikowała te ambicje. Zbyt wielu absolwentów techników i liceów profilowanych jej nie zdało. Dyrektor Duda ma nadzieję, że w związku z tym wzrośnie zainteresowanie zawodówkami. Również budowlanymi. Jego szkoła proponuje w tym roku specjalności murarz i monter instalacji

dzionego aż w Olsztynie, gdyż w całym Podlaskiem było za mało zdających, stanęło 11 murarzy z Zespołu Szkół Technicznych. I wszyscy go zdali!

— Jesteśmy dobrze przygotowani do praktycznej nauki zawodu, choć uczniowie uczą się tylko w szkole. Na budowach nas nie chcą. Firmom szkoda czasu. Nikt nie chce się zajmować uczniami. Czekają na gotowy „produkt” — mówi dyrektor Duda.

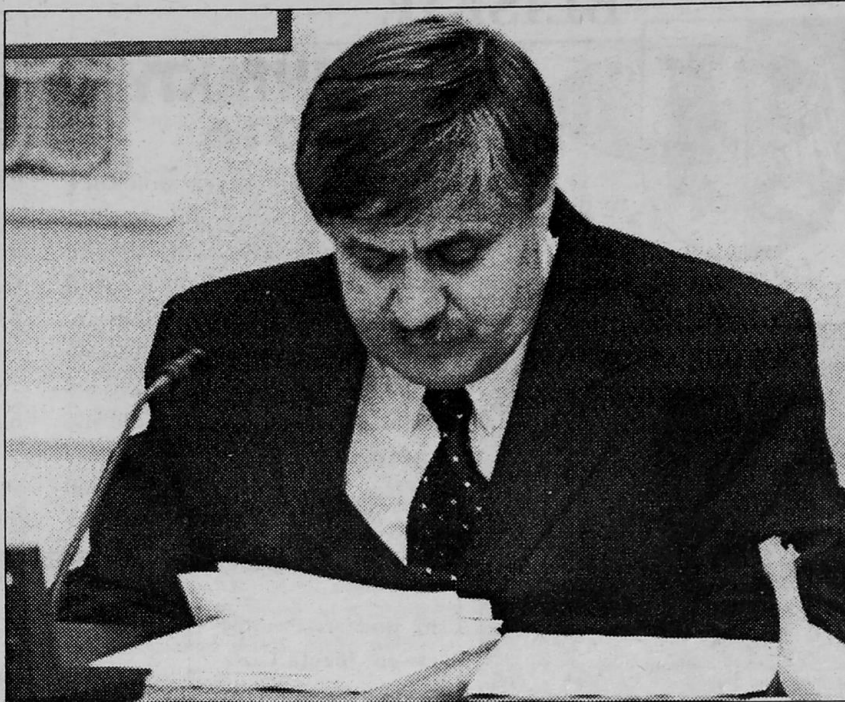
Absolwenci kierunków budowlanych szkoły na Rybakach nie szukają pracy w firmach budowlanych w regionie. Przeważnie od razu zakładają własne lub wyjeżdżają do pracy za granicę. Wielu wyjazdy traktuje jak zawodowy staż przed założeniem własnej firmy.

Upadek czy sanacja?

Pesymistycznie nastawieni przedsiębiorcy prorokują, że rynek budowlany w regionie niebawem kompletnie się załamie. Część widzi w kryzysie szansę odbicia się od dna.

— Pojawiła się dobra tendencja, zaczynają rosnąć ceny na przetargach. Firmy nie licytują już za wszelką cenę najtańszych ofert, bo mają ograniczone, z powodu braku rąk do pracy, moce przerobowe. Jeśli poprawi się dochodowość w firmach, poprawi się też atrakcyjność pracy w budownictwie. Ale to perspektywa co najmniej kilku lat — uważa Emil Borys.

MARIA KACZYŃSKA



Jurgiel musi odejść?

Bardzo spokojnie przyjął podlaski poseł, minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel możliwość odejścia z rządu, aby zrobić miejsce dla Andrzeja Lepera, jeżeli powstanie koalicja PiS z Samoobroną. Stwierdził, że gotów jest taką decyzję przyjąć do wiadomości, gdy konieczne będzie uzupełnienie składu Rady Ministrów o przedstawicieli partii koalicyjnych. Mniej spokojny był minister, przedstawiając podczas konferencji prasowej przygotowaną przez siebie ocenę działalności poprzednich, eseldowskich władz resortu oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zarzucił im doprowadzenie do opóźnień w wypłatach unijnych dopłat dla rolników i bałaganu w ministerstwie. Zamierza nawet wystąpić do prokuratury o zbadanie działań ministra Wojciecha Olejniczaka (obecnie lider SLD).

To samo Olejniczak zapowiedział wobec... Jurgielu, o to samo go oskarżając.

Nasi w „500”

Dwanaście firm bezpośrednio lub pośrednio związanych z województwem podlaskim znalazło się wśród 500 największych w kraju w rankingu „Polityki”. Prawie wszystkie odnotowały postęp w porównaniu z 2004 rokiem. Najwyżej, na 58 miejscu, znalazła się Grupa Kapitałowa CEDC, w której skład wchodzi m.in. Polmos Białystok. Jedno miejsce niżej sklasyfikowana została grupa BOS z Białegostoku (największy skok na liście, bo aż z 242. miejsca), a na 61. pozycji firma BAT Polska z fabryką papierosów w Augustowie. Inne podlaskie przedsiębiorstwa w rankingu to: Mlekpól Grajewo (na 119 miejscu), Mlekovita Wysokie Mazowieckie (132), Pfleiderer Grajewo (171), Zakład Energetyczny Białystok (199), Philips DAP Industries (214), Barter (296), Spółdzielnia Obrotu Towarowego Przemysłu Mlecznego (365), PMB Białystok (468) i Pronar Narew (482).

Marszałek dla sportowców Nagrody i stypendia

Na uroczystej gali sportu w Urzędzie Marszałkowskim we wtorek, 25 kwietnia, najlepsi sportowcy i organizatorzy sportu otrzymali nagrody za osiągnięcia w roku 2005 oraz stypendia sportowe.

Kandydatów do nagród wytypowała kapituła, złożona z przedstawicieli środowisk sportowych i mediów. Laureatów wybrał Zarząd Województwa.

Tytuł najlepszego sportowca otrzymali Michał Łogosz i Robert Mateusiak, badmintonowy debel z SKB Litpol — Malow Suwałki.

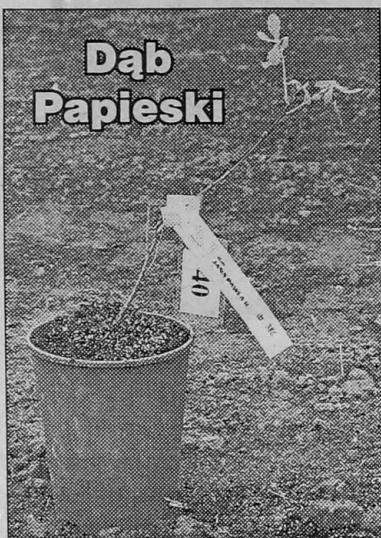
Za najlepszego młodego sportowca uznana została kajakarka Edyta Dzieniszewska ze Sparty Augustów, a za najlepszego sportowca niepełnosprawnego pływaczka Marta Zabielska ze Startu Białystok.

Tytuł najlepszego trenera otrzymał Przemysław Zabawski, trener lekkoatletów z Podlasia Białystok.

Za całokształt działalności i zasługi dla sportu uhonorowany został Jan Zalewski z Białegostoku.

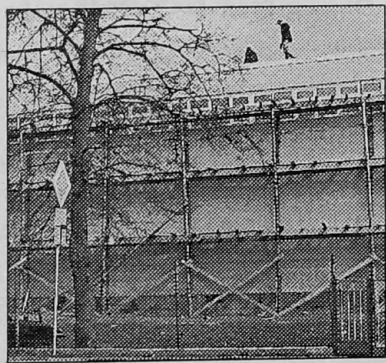
Kilkunastu sportowców otrzymało stypendia sportowe marszałka województwa podlaskiego, a wśród nich Artur Zaczek, zawodnik LKS Narew Łomża, lekkoatletyczny mistrz Polski juniorów w sprincie. (MK)





Szczególnym znakiem, od soboty 22 kwietnia Nadleśnictwa Nowogród, w osadzie, znajdującej się w granicach administracyjnych gminy Zbójna stał się Dąb Papieski. Wyrósł z żołędzia dębu Chrobry w Piotrowicach (woj. lubuskie), jednego z pobłogosławionych przez Papieża Jana Pawła II podczas audiencji polskich leśników w kwietniu 2004 roku.

— Po jednym drzewku, wyrosłym z tych żołędzi, otrzymały wszystkie nadleśnictwa w kraju i właśnie dzisiaj we wszystkich zostały posadzone — mówi Jan Majchrzak, szef Nadleśnictwa Nowogród. — Nasz rośnie obok nowej kapliczki, z figurą Jezusa Frasobliwego, co jeszcze bardziej podkreśla jego symbolikę.



Rośnie hala

Maszyny wjechały na szkolny plac pod koniec sierpnia 2005 roku. Tak nadeszła historyczna dla Przytuł i gminy chwila: budowa hali sportowej przy Szkole podstawowej i Gimnazjum. Koszt: 1 milion 132 tysiące złotych. Pierwsze lekcje wychowania fizycznego w całkiem innych warunkach odbędą się w grudniu 2006 roku.

KONTAKTY

Wyznaczony przez wojewodę komisarz Czesław Jakubowicz, doświadczony pracownik Urzędu Miejskiego w Białymstoku, pełnił obowiązki burmistrza Jedwabnego od 2 lutego do 23 kwietnia 2006 roku. Jechał tu z przekonaniem, że będzie trudno, ale nie sądził, że aż tak.

Na „dobry początek” rad-

dzie zatroskani o wspólne dobro, zmartwieni, że o Jedwabnem mówi się tylko źle. Zastanawiali się, jak to zmienić.

Z Jedwabnem i gminą Czesław Jakubowicz rozstał się z sen-

Rozstanie sentymentalne

ni pod przewodnictwem Józefa Goszczyckiego próbowali go sobie podporządkować. Nie dał się, bo z natury nie znosi „podległości” z jednym wyjątkiem: dla dobra wspólnego. To była jedna strona medalu.

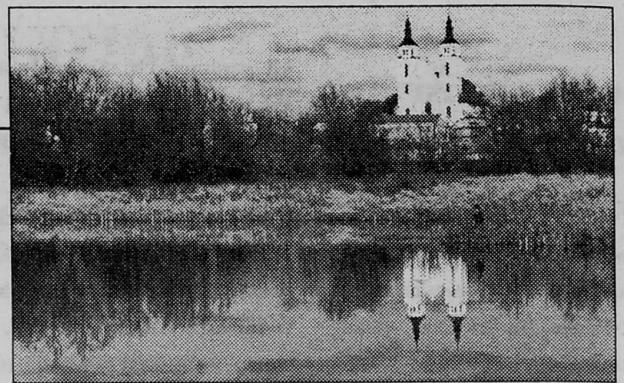
— Druga to wielka życzliwość ludzi, zarówno pracowników Urzędu Miejskiego, jak i mieszkańców gminy, tęskniących do normalności, do zwyczajnej rozmowy, borykających się z biedą — wspomina. — Wielu przyznawało, że przychodzi do Urzędu po raz pierwszy od dwóch, trzech lat.

Powód: bali się z różnych względów. Przychodzili także lu-



tymement. Współpracowników z Urzędu Miejskiego, których nie dzielił na „swoich” i „resztę”, na pożegnanie prosił o otwartość na ludzi. A wszystkim zostawił przesłanie: samorząd to odpowiedzialność i służba.

Na zdjęciu: były już komisarz Jedwabnego Czesław Jakubowicz



Raport:

• Łatanie dziur po zimie na zwirowych drogach w gminie Łomża okazało się w tym roku wyjątkowo uciążliwe. W niektórych miejscach topiła się równiarka! Szczególnie zniszczona była ul. Łkowa w Kupiskach i droga w Puchalach.

• Do wyremontowanych pomieszczeń w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej przeprowadziła się biblioteka publiczna w Konarzycach (gm. Łomża). Poprzednią siedzibę biblioteki gmina sprzedała.

• Zaledwie jedna trzecia mieszkańców gminy Przytuły poważnie potraktowała polecenie wojewody rejestrowania drobiu. Pozostali żartują, że nie będą jeździć do Urzędu Gminy po każdym obiedzie z kurzym rosołem, żeby uaktualnić drobiowy stan.

• 3403 mkw. eternitu znajduje się na dachach w gminie Przytuły, wykazała inwentaryzacja w roku 2005. Dotychczas nikt nie zgłosił (jak wymaga prawo) usunięcia szkodliwego pokrycia.



Jadących z kierunku Przytuł „Jedwabne wita” napisem na drewnianych tablicach po prawej stronie drogi. Po lewej „wita” śmietnikiem tuż przy samej jezdni, z przejechanym martwym psem.

W stosie rupieci jest nawet kilka strażackich hełmów!



Znowu bse

Kolejny w powiecie przypadek choroby „wściekłych krów” (gąbczaste zwyrodnienie mózgu) stwierdzono w krowim stadzie w jednym z gospodarstw w Gielczyźnie (gm. Łomża). Zachorowała jedna krowa.

Nowy burmistrz Jedwabnego

W niedzielnych przedterminowych wyborach w Jedwabnem burmistrzem w pierwszej turze został Krzysztof Moenke. Na wymagane 929 głosów, stanowiących bezwzględną większość przy frekwencji wyborczej 41, 75 proc., zdobył 991. Pokonał dwóch rywali, byłego burmi-

strza Michała Chajewskiego, który zdobył 525 głosów i Marka Zabielskiego (341 głosów). Krzysztof Moenke jest nauczycielem wychowania fizycznego w Gimnazjum Gminnym w Jedwabnem. Będzie burmistrzem do październikowych wyborów samorządowych. (MK)





Raport:

- Reprezentacja dziewcząt Zespołu Szkół nr 1 w Grajewie wygrała w piątek finał województwa podlaskiego zawodów „Sprawni jak żołnierze”; trzecie miejsce zajęły dziewczęta z Zespołu Szkół w Wojewódzinie. W klasyfikacji chłopców wygrała drużyna z Wojewodzina. Będą reprezentować województwo podlaskie na zawodach centralnych 16–19 maja w Koszalinie.

- Izabela Jarząbska z Gimnazjum w Trzciannem wygrała IV Międzyszkolny Konkurs Fizyczny, zorganizowany przez Gimnazjum nr 2 w Grajewie. Drugie miejsce zajęła Kinga Tokarzewska z Gimnazjum w Radziłowie, a trzecie Michał Aleksandrowicz z Gimnazjum nr 2 w Grajewie.

- Do udziału w konkursie piosenki zaprasza w święto 3 maja (środa) Miejski Dom Kultury w Szczuczynie. Mogą startować wyłącznie soliści w wieku 11–16 lat. Trzeba przynieść ze sobą nagrany na taśmie lub płycie CD podkład muzyczny zgłoszonego do konkursu utworu. Początek o godz. 14.00 na stadionie miejskim. Na najlepszych czekają nagrody!

- Harcerze z Hufca Biebrzańskiego ZHP w Grajewie wędrowali w sobotę, już po raz 29., szlakiem miejsc pamięci narodowej „Grajewo — Bogusze — Kosówka”. Uczcili pamięć żołnierzy i cywilów, którzy zginęli lub zostali zamordowani w czasie II wojny światowej i po wojnie.

- Młodzież parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Grajewie wystawiła w Domu Katolickim spektakl „Dzień gniewu” według sztuki Romana Brandstettera.

- Ssak do udrażniania układu oddechowego oraz reanimacji najmłodszych pacjentów kupiła dla Oddziału Dziecięcego Fundacja na Rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego. Kosztował 3600 zł. Pieniądze uzyskała z licytacji piłek futbolowych z podpisami Kazimierza Górskiego i członków drużyny „Orły Górskiego”. (MK)

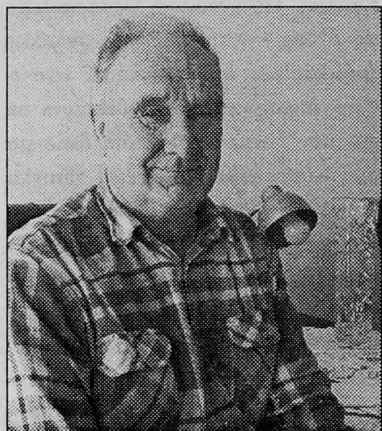
BLISKIE

KONTAKTY

Edward Kupiec, pełnomocnik miasta we Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. Wojska Polskiego, działa na szkodę Wspólnoty, uważają członkowie jej Zarządu. Przeszkadza w ociepleniu budynku!

Wspólnota przy Wojska Polskiego 72/16 w Grajewie to 30 mieszkań w bloku z wielkiej pły-

ty. 16 jest w rękach prywatnych, a pełnomocnikiem 14 miejskich jest Edward Kupiec, dyrektor komunalnego Zakładu Administracji Domów Mieszkalnych. Właściciele przegłosowali przeznaczenie 9300 zł oszczędności w opłatach za ciepło w 2005 roku na fundusz re-

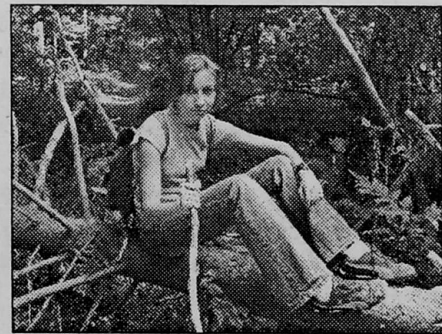


500 000 zł na Centrum

Władze gminy Grajewo chcą w przyszłym roku rozbudować Gminne Centrum Sportu w Popowie. Według projektu, złożonego do funduszy unijnych, powstaną tam boiska z widownią do piłki nożnej i siatkówki, szatnie, sanitariaty, ogródek jordanowski. Wyremontowany budynek starej szkoły wzbogaci się o pracownię komputerową i zaplecze kuchenne dla Koła Gospodyń Wiejskich. Koszt to prawie 580 tys. zł. (MK)

Na „Liście 500”

Spółdzielnia Mleczarska „Mlekoop” z Grajewa znalazła się na 119. miejscu prestiżowego tygodnika „Polityka” w rankingu „500 największych polskich firm”. Grajewski kolos mleczarski osiągnął w 2005 roku przychody prawie 1,5 mld zł. Rok wcześniej zajmował 134 pozycję. (MK)



W najbliższy piątek, 28 kwietnia, Biebrzański Park Narodowy rozpoczyna obchody „Roku Grzęd”, który został ogłoszo-

Z zazdrości

montowy. Wspólnota przystępuje do ocieplania bloku, które będzie kosztować 66 tys. zł.

Ale po podjęciu uchwały zgłosili się lokatorzy, którzy zażądali zwrotu oszczędności w gotówce. W tej sytuacji Edward Kupiec zapowiada wystąpienie na drogę sądową o unieważnienie uchwały o przekazaniu oszczędności na fundusz remontowy. W świetle prawa, nie ma szans na uchylenie prawomocnie podjętej uchwały, uważają właściciele 16 mieszkań. Spór trafił do Rady Miejskiej. Zajmą się nim radni w komisjach. (MK)

Na zdjęciu: Tadeusz Krawczyk, prezes Wspólnoty Mieszkaniowej

Ambasador USA w Grajewie

Victor Ashe, ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, odwiedził w piątek Grajewo. Spotkał się z burmistrzem miasta Krzysztofem Waszkiewiczem i starostą powiatu grajewskiego Jarosławem Augustowskim. Grajewo było jednym z kilku miast w północno-wschodniej Polsce, które odwiedził w czwartek i piątek. Był w Suwałkach, Elku i Białymstoku.

Ambasador Victor Ashe z wykształcenia jest historykiem. Peł-



ni misję w Polsce od dwóch lat i ciągle podróżuje po naszym kraju. (MK)

Na zdjęciu: ambasador Victor Ashe (w środku) z burmistrzem Grajewa Krzysztofem Waszkiewiczem (z lewej) i starostą Jarosławem Augustowskim

Dzikie Grzędy

ny dla upamiętnienia 75 rocznicy utworzenia rezerwatu Grzędy, jednego z najstarszych rezerwatów w Polsce. Obecnie nazwę „Grzędy” nosi obwód ochrony i leśniczówka w Biebrzańskim Parku Narodowym, granicząca z obszarem ochrony ścisłej „Czerwone Bagno” (teren gminy Rajgród). Jest jednym z najciekawszych i najcenniejszych przyrodniczo obszarów Parku, ostoja dzikiej przyrody. W adaptowanym budynku

gospodarczym obok leśniczówki na Grzędach urządzona została ekspozycja etnograficzna, obrazująca życie dawnych mieszkańców nieistniejącej już wsi Grzędy, wymordowanej przez Niemców podczas II wojny światowej. Jej otwarcie w piątek będzie symboliczną inauguracją „Roku Grzęd”. (MK)

Na zdjęciu: w pobliżu leśniczówki Grzędy na szlakach pieszych turyści w ciszy podziwiają dziką przyrodę

GRAJEWO





18



Bombowo

Na ul. Strażackiej w Kolnie dwóch starszych mężczyzn zabawa rozmową kolegę, zamiatającego chodnik. Z aparatem fotograficznym stoją obok, przed zrujnowaną synagogą.

— Heniek! Dawaj bombę! Wyśadzić i wreszcie spokój będzie! — krzyczy któryś za moimi plecami. Za chwilę podchodzi, być może ten sam.

— To kiedy będzie remont?

Szybko rozeszła się po Kolnie wieść o wizycie rabinów z Izra-

ela. Chizkiya Kalimanovitz pomagał Eliezerowi Weisbordowi w szukaniu macewy jego prababki. Niestety, czas zniszczył większość nagrobków i wyryte napisy są już nie do odczytania.

Żydzi pojawiają się w Kolnie co-

raz częściej. Uporządkowany przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego i inne organizacje żydowskie cmentarz, uroczyszcze otwarty po raz drugi jesienią 2005 roku, to nie jedyny ślad wspólnej historii, tworzonej w Kolnie przez dwa narody. Jest nią także okazala synagoga przy ul. Strażackiej.

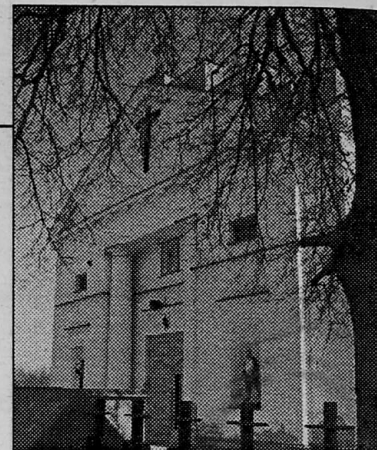
Wybudowana w połowie XIX wieku przetrwała dziejowe zawieruchy. Po drugiej najlepsze dla niej czasy nadeszły na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, gdy stała się wiejskim domem towarowym. Drugiego takiego nie było na cały powiat! Choć handel utrudniał brak parkingu i nie najlepsze warunki pracy, niewątpliwie synagoga stała się swoistym centrum Kolna. Z czasem wdt przeniesiony został do nowego budynku przy ul. Senatorskiej. Do synagogi wprowadziła się z magazynem warzyw i owoców spółdzielnia ogrodnicza. I wreszcie synagoga została zamknięta na głucho. Teraz swobodnie hula po niej wiatr, który otwiera i zamyka okna, zrywa resztki eternitu z dachu resztki tynku, zrzucając go na przechodniów i samochody. Specjalnie tę część miasta.

Wizyta rabinów z Izraela to nadzieja, że coś się zmieni.

— Są zainteresowani remontem i utworzeniem w synagodze muzeum, poświęconego, Żydom żyjącym kiedyś w Kolnie i okolicach — mówi sekretarz miasta Krzysztof Roman.

Ale nie brakuje i tych, którzy podłożyliby pod nią bombę oraz tych, którzy, oceniając koszty remontu i adaptacji, twierdzą pesymistycznie, że nic z tego nie będzie.

Na zdjęciu: zrujnowana synagoga przy ul. Strażackiej w Kolnie



Raport:

• Absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2005 otrzymał burmistrz Mieczysław Śniadach: 12 głosów za, 1 wstrzymujący, 2 przeciw.

• Do 12 maja 2006 roku Urząd Miasta przyjmuje zgłoszenia kandydatów na dyrektora Kolneńskiego Domu Kultury. Niedawny konkurs, nie został rozstrzygnięty.

• Po raz pierwszy gospodarzem dożynek powiatowych będzie gmina Grabowo. Dokładny termin nie został jeszcze ustalony.

• Rozpoczęła się budowa drogi (830 metrów) w Łebkach (gm. Grabowo). Koszt: 160 tysięcy złotych. Płaci gmina i kontrakt wojewódzki.

• Sesja absolutoryjna Rady Gminy Kolno, dotycząca wykonania przez wójta budżetu roku 2005, odbędzie się w piątek, 28 kwietnia 2006 roku (godz. 10.00), w sali Banku Spółdzielczego przy ul. Kolejowej 2 w Kolnie.

• Sportowe boisko powstaje w Starym Gromadzinie (gm. Kolno), w miejscu dawnego żwirowiska, z którego tuż po wojnie budowało się także Kolno. Teren został wyrównany, pozostaje nawiezenie ziemi i zasianie trawy. Urządzenie boiska finansuje gmina, ale drużyna piłkarska już gra! Ludowy Zespół Sportowy Stary Gromadzin założyli sołtys Grzegorz Filipkowski i Arkadiusz Przestrzelski. Zespół, oprócz piłkarzy z Gromadziną, tworzą też chłopcy z pobliskich wsi Tyszki Łabno i Tyszki Wądołowo oraz z Kolna. Wójt gminy Henryk Duda obiecuje zakup sportowych strojów.

• „Nasz dom — chrońmy dziedzictwo kulturowe” to nazwa projektu, opracowanego przez Szkołę Podstawową w Chłudniach (gm. Mały Płock), złożonego do Fundacji Wspomaganie Wsi. Jednym z punktów są warsztaty z rękodzieła ludowego dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Zarząd absolutny

Absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2005 otrzymał Zarząd Powiatu Kolneńskiego. Takiej jednomyslności dawno wśród radnych nie było! Głównym argumentem stały się pozytywne oceny, wystawione Zarządowi Powiatu przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Białymstoku oraz Komisję Rewizyjną Rady Powiatu.

Na inwestycje i remonty powiat wydał 3 miliony 446 tysięcy złotych (20 proc. budżetu). Najwięcej na budowę i remont dróg powiatowych oraz zakup sprzętu dla Powiatowego Zarządu Dróg — 1 699 545 złotych, na budowę (z miastem) hali sportowej i jej wyposażenie — 703 787 złotych, na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego, centralę telefoniczną i rejestr rozmów dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej — 677 797 złotych.

Zarząd Powiatu wygospodarował także 222 417 tysięcy złotych nadwyżki, głównie dzięki oszczędnościom w wydatkach samego Starostwa.

— 20 proc. budżetu z przeznaczeniem na inwestycje uważam za

satisfakcjonujące, tym bardziej, że nasze plany zmieniał Zarząd Województwa Podlaskiego, który nie zakwalifikował żadnego z projektów złożonych przez Zarząd Powiatu do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego — podsumowuje starosta Stanisław Wiszowaty.

Na zdjęciu: starosta kolneński Stanisław Wiszowaty



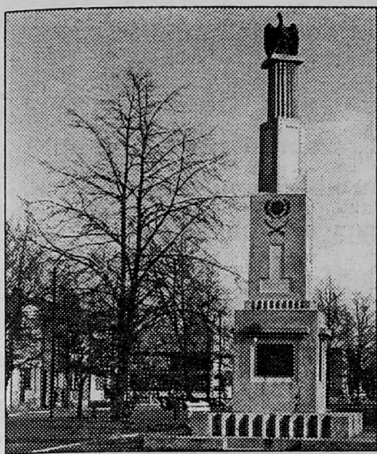
Może być czkawka

Radni powiatu nie zgodzili się na sprzedaż dawnego piętrowego hotelu pielęgniarek przy Szpitalu Ogólnym w Kolnie.

— To jeden z ostatnich budynków, którym dysponujemy — zaprotestował jako pierwszy Andrzej Duda, przewodniczący Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu. — Niedługo będziemy mieć dylemat, gdzie, na przykład, umieścić ofiary przemocy w rodzinie lub usamodzielniających się wychowanków domu dziecka.

Poparł go radny Grzegorz Szczech ostrzegając, że jeśli nagle dla jakiejś instytucji powiatowej nie będzie w Kolnie siedziby, Białystok w ogóle może ją zlikwidować, a „to może odbić się czkawką”. Argument starosty Stanisława Wiszowatego o kosztach utrzymania budynku, którego przeznaczenie wciąż jest nie określone, okazał się nie przekonujący. Powiat wynajmuje w nim tylko cztery mieszkania. Reszta stoi pusta.





Szkoła wędkowania nad wodą piękną i czystą

Koło Wędkarskie „Jazgarz” w Ciechanowcu liczy ponad 350 członków i było największym w łomżyńskim Okręgu PZW. Najstarszy wędkarz zbliża się do osiemdziesiątki. W kole są trzy kobiety.

W gimnazjach w Ciechanowcu, Nurze, Bogutach Piankach, Klukowie i Perlejewie, Koło organizuje dla chętnych szkółkę wędkowania.

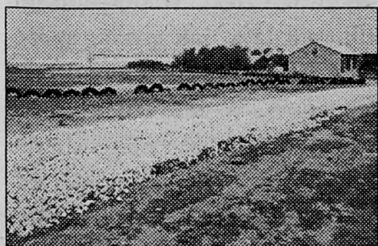
— Podpowiadamy młodzieży wspaniały sposób na spędzenie wolnego czasu. Wcale nie muszą sięgać po piwo i narkotyki. Przez tydzień dla chętnych za darmo prowadzimy zajęcia, które kończą się zdaniem egzaminu na kartę wędkarską. Za egzamin młodzież także nie płaci — mówi Krzysztof Kobryniak, prezes Koła.

Zajęcia i egzaminy w szkołach prowadzi doświadczeni wędkarze, członkowie Zarządu Koła: Tadeusz Pażonko i Krzysztof Pietrzak.

Od siedmiu lat w ramach Koła działa Społeczna Straż Rybacka, która podlega staroście wysokomazowieckiemu. Straż ma do dyspozycji samochód, łódki, własne mundury. Dookoła są ciekawe i atrakcyjne łowiska: rzeka Bug, Nurzec, zalew w Ciechanowcu, które kuszą nie tylko wędkarzy, ale i kłusowników.

— Straż czuwa nad czystością środowiska oraz dba o to, aby nie było kłusownictwa — dodaje prezes Kobryniak.

Koło „Jazgarz” w sezonie organizuje zawody wędkarskie. W najbliższą niedzielę, 30 kwietnia, zawody spinningowe o puchar prezesa Koła. W czerwcu, zawody splawikowe o puchar burmistrza Ciechanowca.



BLISKIE

KONTAKTY

Zasiewy opóźnione są minimum o dwa tygodnie i dopiero teraz na polach zrobiło się tłoczno. Od rana do wieczora rolnicy sieją wszystkie zboża jare oraz groch, peluszkę i łubin

— Siewy idą pełną parą. Nawet pojedynczy rolnicy sadzą już ziemniaki na wczesny zbiór. Czekają jeszcze kukurydza, która jest rośliną ciepłolubną i wymaga temperatury 8–10 st. C. W naszych warunkach siew kukurydzy przypadnie na początek maja —

zdjęciu), przyroda potrafi regulować i nadrobić swoje kaprysy i dwutygodniowe opóźnienie zasiewów wcale nie musi wpłynąć na mniejsze plony. Wszystko też będzie zależało od późniejszej pogody. (m)

Ruch na polach

powiedział Stanisław Dudziuk, główny specjalista Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Zawsze im wcześniejsze zasiewy, tym obfitsze plony. Ale, jak twierdzi Stanisław Dudziuk (na



Dzień Ziemi

W Kurowie, w siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego, obchodzony był Dzień Ziemi.

W happeningu ekologicznym uczestniczyło kilkaset uczniów ze szkół Podlaskiego. Zagadnieniom związanym z ochroną środowiska poświęcone były artystyczne prezentacje, koncerty zabawy i konkursy plastyczne, fotograficzne, na najciekawszy strój i inne.

Dzień Ziemi na świecie obchodzony jest od 1970 roku, w

Polsce dwadzieścia lat później. Od pięciu lat największa impreza plenerowa w województwie odbywa się w Kurowie. W tym roku zorganizowali ją wspólnie Ryszard Modzelewski, dyrektor Parku i dwie nauczycielki Publicznego Gimnazjum nr 18 w Białymstoku: Joanna Fiołczuk i Barbara Szymańska. Dzień Ziemi wpisany jest w kalendarz stałych imprez Narwiańskiego Parku Narodowego.

„Lotny” komendant

Nadkomisarz Waldemar Matuszewski jest nowym komendantem powiatowym policji w Wysokim Mazowieckiem.

Służbę w policji rozpoczął w listopadzie 1990 roku w Wydziale Dochodzeniowo-Sledczym Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku. Po ośmiu latach pracy w Wydziale przez rok był zastępcą komendanta III Komisariatu Policji w Białymstoku (do września 1999 r.), kolejne trzy lata pracował na stanowisku naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Białymstoku, rok był dowódcą kompanii Ośrodka Szkolenia Policji w Białymstoku. Od marca 2003 roku pracował na stanowisku zastępcy komendanta powiatowego w Mońkach, skąd awansował na komendanta powiatowego w Wysokim Mazowieckiem.

Nowy komendant ma 46 lat, wykształcenie wyższe (absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, filia w Białymstoku), żonę lekarke

i córkę studentkę biologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Komendant jest zapalonym narciarzem i... pilotem; ma licencję pilota szybowcowego i samolotowego.

— To moje pierwsze dni w nowej pracy i jest zdecydowanie za wcześnie, by mówić o wprowadzaniu zmian. Muszę najpierw z wszystkim się zapoznać. Będę odwiedzał wszystkie posterunki, poznam władze samorządowe, teren powiatu i naturalnie przyjrę się pracy swoich podwładnych — powiedział nadkomisarz Waldemar Matuszewski, komendant powiatowy policji.

Wiedza w ogniu

W eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w młodszej grupie wiekowej zwyciężyli: Emilian Rzymiski (Szkoła Podstawowa w Nowych Piekutach), Tomasz Sasinowski (Zespół Szkół w Rosochacie Kościelnym) i Andrzej Milewski (Szkoła Podstawowa w Gołaszach Puszczy), a w starszej grupie wiekowej: Łukasz Zalewski (Gimnazjum w Wysokim Mazowieckiem), Łukasz Łapiński (Gimnazjum w Wysokim Mazowieckiem) i Maciej Sienicki (Gimnazjum w Czyżewie).

WYSOKIE



Raport:

• Rada Powiatu Wysokie Mazowieckie na XXV sesji wysłuchała i rozpatrzyła sprawozdanie Zarządu z wykonania budżetu w 2005 roku i podjęła uchwałę o udzieleniu absolutorium.

• Mszą świętą w kościele parafialnym pw. Św. Jana Chrzciciela (godz. 10.00), oddaniem hołdu poległym i złożeniem kwiatów pod pomnikiem POW (godz. 11.00) oraz XIV Mazowieckimi Biegami Ulicznymi (godz. 11.30) zostanie uczczona w Wysokim Mazowieckim 215. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

• 144 dzieci urodziło się w Szpitalu Ogólnym w Wysokim Mazowieckim od początku roku. Zmarło już 91 osób, poinformowała Danuta Żochowska, kierownik USC w Wysokim Mazowieckim.

• W środę, 26 kwietnia, został poświęcony i wmurowany kamień węgielny w budowę hali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie. Tego dnia ze szkołą pożegnali się uczniowie klas maturalnych.

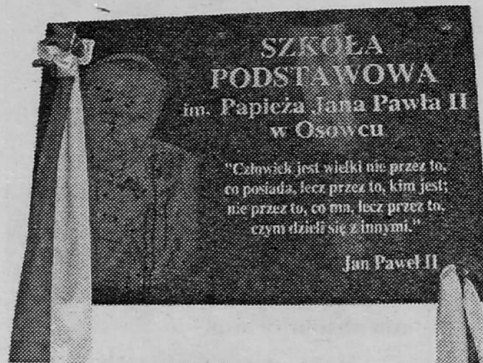
• „Ciechanowiec miastem zieleni”, taki program realizują władze Ciechanowca. Drzewa, głównie klony kuliste (25 szt.) i klon jawor oraz klon czerwony, także krzewy ozdobne, pojawią się nie tylko na odremontowanym rynku w centrum. Zadrzewiony zostanie teren przy zalewie, park przy placu Jana Pawła II i park przy przedszkolu.

• Jarmark Świętego Wojciecha odbędzie się w niedzielę, 30 kwietnia w Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu. Na jarmarku będą wyroby twórców ludowych, sadzonki kwiatów, drzew i krzewów, meble ogrodowe i pyszne regionalne potrawy.





20



„Szkoła Podstawowa w Osowcu nie jest już bezimienną szkołą. To szkoła Jana Pawła II”, mówi Kazimierz Dmochowski, wójt Zambrowa.

Od kilku dni patronem szkoły jest Jan Paweł II. Uroczystość nadania imienia rozpoczęła się mszą świętą, odprawioną w pięknej hali sportowej przez ks. bp. Stanisława Stefankę. „Szkoła ma patrona. To wielki nauczyciel, który nie poprzestał na uczeniu, ale wędrował przez świat i miliony ludzi go spotykało. Macie możliwość uczyć się jego nauk z pozostawionych tekstów. Macie jeszcze jedno miejsce do spotykania się z Ojcem Świętym, bo jest patronem waszej szkoły”, mówił do dzieci ksiądz biskup.



Ks. MARIAN OLSZEWSKI, proboszcz parafii pw. Św. Józefa w Zambrowie: — Cieszę się bardzo, że na terenie parafii Św. Józefa szkoła w Osowcu przyjęła imię Jana Pawła II. To zasługa wójta Kazimierza Dmochowskiego i Rady Gminy Zambrow. W niedługim czasie będziemy stawiać pomnik Jana Pawła II przy najstarszej zambrowskiej parafii pw. Trójcy Przenajświętszej. To zasługa gospodarza miasta, burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego.

Z perspektywy szesnastu lat pobytu w Zambrowie mogę powiedzieć, że na stanowiskach są życzliwi, dobrzy ludzie, głęboko zakorzenieni w chrześcijaństwo. I to są tego owoce, dla nas widoczne znaki.

Remont w kulturze

W pomieszczeniach nad remizą strażacką w Kolakach Kościelnych powstanie świetlica gminna.

— Przygotowujemy wniosek o dofinansowanie z funduszy unijnych. W budżecie zaplanowaliśmy 30 tys. zł, potrzeba około 130 tys. — mówi wójt Barbara Wasiulewska. — To byłby ośrodek dla młodzieży, strażaków, koła gospodyń wiejskich, wszystkich środowisk, które miałyby miejsce na spotkania, rozwijanie zainteresowań, zabawę. (m)

Brzydkie niebezpieczeństwo

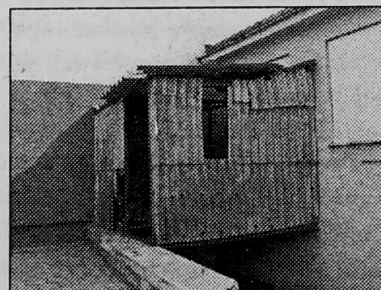
Blok przy ulicy Białostockiej 3 w Zambrowie ma nową elewację. Odnowiony został wspólnie przez miasto i mieszkańców, współwłaścicieli bloku. Imponująco wygląda od frontu. A w podwórzu... straszy. W rogu pozostał barczek, dawny, wybudowany na dziko, magazynek baru „Lotos”, którego już nie ma. Ściany z dziurawego eternitu stoją nad betonowymi schodami, prowadzącymi do piwnicy. Zejście nie jest niczym zabezpieczone. Tu tworzy się dziki śmietnik.

— Do tego betonowego zejścia niedawno wpadł człowiek. Zadzwoniłem po policję i pogo-

towie. Przyjechali, uratowaliśmy go. Był pijany i sam by sobie nie poradził. Ale może też wpaść dziecko — mówi mieszkaniec bloku z Białostockiej 3.

Kiedy budynek był odnawiany, barak miał zostać rozebrany. Stoi do dziś.

Na zdjęciu: szpetny barak



Raport:

• „Sytuacja ogólna w kraju jest niepewna, nie wiadomo, co będzie ze służbą zdrowia, co ze szpitalami, czym skończą się protesty lekarzy. Myślę, że to wszystko wpłynęło na zawieszenie przez Warszawskie Centrum Medyczne rozmów w sprawie szpitala w Zambrowie. Czekam codziennie na telefon z Centrum. Z naszej strony jest wszystko przygotowane. Umowa spółki czeka”, powiedział Kazimierz Dąbrowski, burmistrz Zambrowa. Spółka WCM ma zostać współwłaścicielem zambrowskiego szpitala.

• 46 par obuwiu sportowego podarowała dzieciom z domu dziecka firma Puma. Dyrektor Domu Dziecka Jadwiga Paździor mówi, że mają szczęście do sponsorów.

• Stypendium im. Papieża Jana Pawła II dla uczniów i studentów, w ramach lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionej młodzieży, ustanowiła Rada Miasta Zambrow. Stypendysta na świadectwie ukończenia klasy przedmaturalnej musi uzyskać średnią ocen 5,0, a student średnią w semestrze 4,5. Stypendium wypłacone będzie w przyszłym roku szkolnym i akademickim.

• Grupa dziewcząt uczestniczy w zajęciach tańca nowoczesnego, zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury. „To jest teatr tańca, wyrażanie swoich emocji przez taniec, to zupełnie coś nowego”, zapowiada Marta Konopka, dyrektor MOK. Pierwszy raz formacja wystąpi na inauguracji sezonu artystycznego w przyszłym roku.

• Zabytkowy dworek w Wądołkach Borowych (gm. Zambrow) stoi pusty i zaniedbany. Sześć lat temu była tu szkoła i rozlegał się gwar dzieci. W sierpniu minie dwa lata, jak gmina sprzedała dworek prywatnemu właścicielowi. W zabytku nikt nie mieszka, nikt koło niego się nie pokazuje, nic się nie dzieje. Podobno nowy właściciel wyjechał za granicę.



WIOSENNY WIETRZYK

przycupnął chwilę
na trawy żdźble
zauroczony
jej skromną szatą
kusił pieśczętą
gdy zdobył względy
odszedł ku innej
zefirek
wiosenny wietrzyk

Janusz Kulesza
Zambrów

KPINY Z EMERYTÓW

(List do premiera Kazimierz Marcinkiewicza, w imieniu prawie 1200 emerytów z powiatów: łomżyńskiego i kolneńskiego).

Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży, na podstawie zgromadzonych opinii członków pełnych niedowierzania, żalu i rozgoryczenia, kieruje do Pana Premiera stanowczy protest. Nie możemy zgodzić się z decyzją Rady Ministrów, która spowodowała ograniczenie wskaźnika waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca 2006 r., wyłącznie do wielkości, wynikającej ze wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 2004–2005. Nie został uwzględniony realny wzrost wynagrodzeń, który w tym okresie wynosił 1,5 proc.

Byliśmy przekonani, że realizacja Ustawy z 28 lipca 2005 r. zapoczątkuje etap naprawy w dotychczasowej polityce stanowienia prawa, od lat pogłębiającego dyskryminację emerytów i rencistów.

Niestety, złudne były nasze nadzieje. Rząd, „realizując” postanowienia wymienionej Ustawy przyznaje, oprócz waloryzacji podstawowej, dodatek od realnego wzrostu wynagrodzeń w wysokości 0 proc.! Choć wynagrodzenia w ostatnich latach wzrosły o ok. 1,5 proc.

Ta decyzja rządu upokarza 8 milionów emerytów i rencistów. Jest to decyzja bezwzględna, ponieważ uniemożliwiła Komisji Trójstronnej zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Panie Premierze! W ten oto sposób zakpiono z nas. Resztkami zdeptanej dumy, zwracamy się do Pana w imię hasła, że „będą to rządy i prawo i sprawiedliwe”, nie krzywdzenie nas. Tą ostatnią decyzją „rządy prawa” zostały złamane, a sprawiedliwość stała się jaskrawą i wymierną niesprawiedliwością.

Panie Premierze! Z ogromną troską i współczuciem obserwujemy warunki życia szerokich rzesz naszego społeczeństwa. Nie oczekujemy tak zwanej „urawniłowki”, jednakże różnice są zbyt wysokie, a progi bardzo niskie. Pogłębiająca się bieda jest rezultatem wszystkich dotychczasowych rządów. Większości spośród emerytów nie starcza na czynsze, leki, badania specjalistyczne i na szereg innych wydatków, choć w niewielkim stopniu zaspokajających niezbędne potrzeby.

Nasz protest na ostatnie decyzje Rządu, jest żądaniem rychłej naprawy błędów decyzyjnych oraz wprowadzenia prawidłowego, a nie pokrętnego prawa.

Jan Lisiecki
prezes
Ryszard Goździewski
sekretarz
Zarządu Oddziału
Rejonowego PZERiI
w Łomży



PATRONAT „KONTAKTÓW”

II Zajazd

30 juli Anno Domini 2005 w Kurowie szlachta zebrała się w strachu przed potopem szwedzkim konfederację zawiązała i Jacka Boguckiego marszałkiem obrała, co by wroga z ukochanej Rzeczypospolitej przegnał. Głośne okrzyki Wiwat, Wiwat, poniosła Narew. Marszałek Bogucki herbu Krzywda, starosta wysokomazowiecki, węża podkreślił i... na czele szlachty wyruszył do Ciachnowca pałac Szwedom odbić.

Tak było w ubiegłym roku, w czasie I Zajazdu Wysokomazowieckiego, w prezentacji „szlachty historii na żywo”.

Starostwo Wysokomazowieckie oraz dyrekcje Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie i Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu przygotowują się już do II Zajazdu.

— Chcemy zorganizować imprezę o niespotykanej w Polsce skali i charakterze. Pragniemy zaprezentować to, co najpiękniejsze w tradycji naszego powiatu i regionu. W czasie dwudniowego festynu, który odbędzie się w naj-

ładniejszych zakątkach województwa, przedstawimy historię zaścianka szlacheckiego w ten sposób, że każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie — planuje Bogdan Zieliński, starostwa wysokomazowiecki.

Ciechanowiec, siedziba Muzeum Rolnictwa, jedynego w Polsce Muzeum Weterynarii i Muzeum Pisanki, jest już sławny. Teraz starostwo chce rozślawić Kurowo.

II Zajazd Wysokomazowiecki odbędzie się w dwie kolejne niedziele czerwca: w Kurowie 4 czerwca, a tydzień później w Ciechanowcu.

W ubiegłym roku szlachta prezentowała wydarzenia z 1657 roku: potop szwedzki i konfederację Barską. W tym roku akcja toczyć się będzie trzy lata później. Szwedzi opuścili już ziemie polskie, nad nasz kraj nadciąga... kolejne zagrożenie. Szlachta zatroskana o losy ojczyzny. A szlachcianki... zakochane. W Ciechanowcu odbędzie się po raz pierwszy szlacheckie wesele na żywo. To wszystko warto zobaczyć.

(m)

Pop Art nagrody

Studio Piosenki PopArt, działającego przy Miejskim Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych, zdobyło cztery nagrody na eliminacjach Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej w Warszawie. Indywidualnie Łukasz Lipski zdobył pierwszą nagrodę w kategorii szkół podstawowych, a Justyna Chaberek drugą w kategorii liceów. Nagrodzone zostały także popisy wokalne kwartetu i duetu Studia Piosenki PopArt.

Opiekunem Studia Piosenki PopArt, w którym od 1995 roku swoje talenty muzyczne i wokalne rozwija już kilka generacji utalentowanych dzieci i młodzieży, jest Bernard Karwowski, instruktor muzyczny MDK-DŚT. (MK)

V Regionalne Przesłuchania Gitarowe Uczniów Szkół Muzycznych I stopnia odbędą się w sobotę, 29 kwietnia, w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. W. Lutosławskiego w Zambrowie.

Przesłuchania odbywają się od 1998 roku co dwa lata. Od początku organizatorem jest zambrowska Szkoła Muzyczna.

— To bardzo ważne wydarzenia dla szkoły i uczniów, którzy nie tylko prezentują się i oswajają z klimatem konkursu, ale mają okazję porównać swoje umiejętności z innymi — mówi Krzysztof Witkowski, dyrektor PSM I st. w Zambrowie.

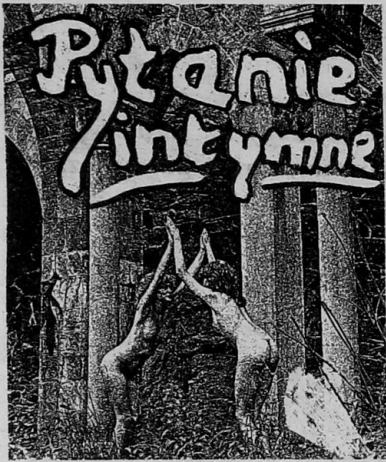
W Przesłuchaniach udział weźmie 47 młodych gitarzystów z 14. szkół muzycznych województwa: warmińsko-mazurskiego i podlaskiego.

Będzie ich oceniało jury pod przewodnictwem prof. Jana Paterka z Akademii Muzycznej w Gdańsku z udziałem prof. Jerzego Nalepka z AM w Łodzi i prof. Emilii Majewskiej z AM w Gdańsku.

Recital gitarowy Jacka Siemiątkowskiego, ucznia IV klasy Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. Im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku, będzie dedykowany wszystkim uczestnikom Przesłuchań. Dla nauczycieli zorganizowane będzie seminarium metodyczne.

V Regionalnym Przesłuchaniom Gitarowym patronują: starosta powiatu zambrowskiego, burmistrz Zambrowa i wójt gminy Zambrów. (m)





On zapewnia, że mnie kocha, że mu się podobam, wszystkim u mnie się zachwyci. A ja nie umiem w to wszystko uwierzyć. Wydaje mi się, że mówi tak, żeby mi sprawić radość i żebym chciała się z nim kochać. Choć jesteśmy ze sobą ponad dwa lata, kochamy się rzadko, głównie z mojego powodu. To ja wymyślam różne preteksty, żeby unikać seksu. Robię to dlatego, że wstydzę się swojego ciała i budowy. Nie jestem ułomna, ani na skórze nie mam jakichś pryszczki. Ale mam inne mankamenty: zbyt szerokie biodra, nadmiernie owłosione uda i na pewno wyglądam nieciekawie, kiedy na skórze pojawiają się czerwone plamy z emocji. To wszystko mnie paraliżuje do tego stopnia, że nie potrafię swobodnie się zachowywać. I przyznam, choć jemu nigdy o tym nie powiedziałam, że bardzo rzadko biorę z naszej miłości wszystko. On mnie zawsze pyta, jak było. Mówię, że dobrze, bo widzę jak sam jest zadowolony i nie chcę mu robić przykrości. Ale to nie jest prawda. Od razu po stosunku ubieram się, a on zawsze prosi, żebym została przy nim naga. On nie wie, że ja boję się jego patrzenia na moją nagość. Sama wiem, jak wyglądam: czerwone i spocone ciało, rozwichrzony włosy, mały biust i te szerokie biodra. Co zrobić, żeby mi też było dobrze?

Monika

Konieczność spojrzeć na siebie inaczej, uwierzyć w siebie i uwolnić się od kompleksów. Zahamowania w miłości i unikanie seksu wpływa właśnie z kompleksów. Proszę uwierzyć, że każdy, niezależnie od wyglądu, ma prawo do rozkoszy. Jesteście razem nie po to, by właśnie w tym momencie myśleć, czy biodra są zbyt szerokie, czy zbyt wąskie. Albo uda owłosione. Z tym akurat można sobie poradzić w dziesięć minut jedną tubką kremu. Miłość to wzajemne oddawanie siebie sobie i czerpanie z tego rozkoszy.

A w opisaną sytuację pojawia się jeszcze brak szczerości. Jeśli chłopiec pyta o doznania, to dlatego, że mu zależy, abyście razem z seksu czerpali rozkosz. Głównym hamulcem braku orgazmu jest zażenowanie i brak akceptacji własnego ciała.



LEKARZ DOMOWY

Chciałabym dowiedzieć się, na czym polega i czemu służy badanie, które nazywa się echem serca. Komu wykonuje się takie badanie, czy to boli, na co powinienam być przygotowana?

Barbara

Echo serca, czyli echokardiografia, to badanie serca i wychodzących z niego naczyń krwionośnych za pomocą ultradźwięków. Jest to inaczej mówiąc USG (ultrasonografia) serca.

Echo serca umożliwia ocenę bu-

dowy serca, czy nie ma wad. Także pozwala na kontrolę pracy serca i przepływu krwi w obrębie przedsionków i komór oraz dużych naczyń krwionośnych i naczyń wieńcowych. Dokonany w czasie badania rejestr przepływu krwi w jamach serca i naczyniach krwionośnych, umożliwia m.in. ocenę przecieków wewnątrzsercowych przy wrodzonych wadach. To pozwala też na ocenę stopnia zwężenia lub niedomykalności zastawek.

Wskazaniem do wykonania

echa serca jest zawał i zapalenie mięśnia sercowego, wady, nadciśnienie tętnicze, choroba zakrzepowa, niedokrwienność, zaburzenia rytmu serca, choroby naczyń.

Badanie nie boli. Pacjent układa się na wznak lub lewym boku, a lekarz przykładając głowicę echokardiograficzną do jego ciała w kilku miejscach: przy lewej lub prawej okolicy przymostkowej, dołku podsercowym, koniuszku serca. Dla uzyskania lepszej jakości obrazu głowicę pokrywa się żel. Badanie trwa od kilkunastu do kilkudziesięciu minut.



POD PARAGRAFEM

Słyszałem, że są jakieś zmiany w sprawie poboru do zasadniczej służby wojskowej. Chciałabym dowiedzieć się, kto i kiedy może skorzystać ze służby zastępczej?

Mirek

Wniosek o służbę zastępczą mogą złożyć poborowi, którym przekonania religijne lub zasady moralne nie pozwalają na pełnienie służby wojskowej. Dopóki wniosek nie zostanie rozpatrzone przez wojewódzką komisję (powołuje ją marszałek wojewódz-

stwa), nie zostaną powołani. Poborowy zostanie poinformowany, gdzie i kiedy będzie rozpatrywany jego wniosek. Jeśli zainteresowany nie stawia się, zostanie wyznaczony drugi termin. Jeśli drugi raz też się nie stawia, komisja rozpatrzy jego wniosek, a o decyzji poinformuje wojskowego komendanta uzupełnień. Pozytywne rozpatrzenie wniosku kończy się wydaniem tzw. karty skierowania.

Koszty przejazdu na posiedzenie komisji zwraca marszałek wo-

jewództwa, ale trzeba złożyć w tej sprawie wniosek.

Służba zastępcza trwa osiemnaście miesięcy, czyli dłużej niż służba zasadnicza. Dla absolwentów szkół wyższych służba zastępcza trwa sześć miesięcy. Służbę tę można odbyć w państwowych i samorządowych jednostkach organizacyjnych, publicznych zakładach opieki zdrowotnej i organizacjach pożytku publicznego. Pełniący służbę zastępczą otrzymują wynagrodzenie w wysokości 640 zł miesięcznie. Służba zastępcza, tak jak zasadnicza, może być odroczone.



POZNAJMY SIĘ

Jeżeli masz dość samotności, odezwij się do mnie. Jestem kawalerem po czterdziestce, bez nałogów i zobowiązań, finansowo i mieszkaniowo niezależny. Mieszkam w Łomży, najbardziej cenię dobroć, szczerość i uczciwość. Szukam drogiej sercu połówki, Pani do lat 44, która posiada podobne cechy charakteru. Napisz, zadzwoń lub wyślij SMS na numer 510 766 919.

Krzysztof

Jestem odpowiedzialną, szczerą dziewczyną. Lubię romantyczne wieczory we dwoje i marzę o stałym szczęśliwym związku. Jeżeli chciałbyś mnie poznać i masz nie więcej niż 32 lata, napisz.

Sasanka

Życie ma dla smak pomarańczy, białej czekolady, piasku na plaży, porannej rosy, wolności i... wspaniałych przyjaciół, których

właśnie szukam. Mam 28 lat, jestem kawalerem ze średnim wykształceniem, pracuję, lubię dyskutować na różne tematy. Choć chwilowo przebywam w zakładzie karnym, cenię dobroć, szczerość i uczciwość. Cieszyłbym się bardzo, gdyby napisała do mnie Pani (do lat 35), Pani może mieć pociechę, nie stanowi przeszkody.

Mariusz

Marzę o poznaniu milej Pani, najchętniej ze wsi (ale to nie warunek). Jestem samotnym rencistą po czterdziestce, mieszkającym na wsi. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Jeżeli czujesz się samotna, myślisz, że nikt cię nie kocha, napisz, może i dla nas zaświeci wiosenne słońce.

Bogumił

Szukam przyjaciela do tańca i do różańca, stroniącego od alkoholu. Ciepłego, czulego, wolnego Pana do lat 48, który poznał smak samotności. Mile widziana niezależność finansowa. Jestem niewysoką, zgrabną, rozwiedzioną czterdziestolatką z synem. Z wiosenną radością i optymizmem wierzę, że spotkam Ciebie...

Stokrotka

Jestem kawalerem (38/176) o szerokich zainteresowaniach. Katolikiem, bez nałogów. Czasami myślę, że nie mam szczęścia.

Wciąż szukam ukochanej połówki: dobrej, poważnej dziewczyny. Czy ją znajdzie? To od Ciebie zależy. Nie tracę nadziei, że gdzieś jesteś i napiszesz do mnie. Chciałabym założyć szczęśliwą rodzinę.

Romek

Kawaler (29 lat) spod znaku Raka (178 cm wzrostu). Szatyn o piwnych oczach. Pracuję. W czasie wolnym lubię czytać książki oraz poważną prasę. Pasjonuje mnie jazda na rowerze, pływanie, gra w piłkę nożną, wędrowki po górach. Lubię kino i teatr. Szukam Pani o podobnych zainteresowaniach. Jeżeli czujesz się samotna, napisz, proszę.

Rak 29

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

- Cofający volkswagen golf potrącił idącego drogą mieszkańca wsi Skaje na drodze we wsi Świdry Awissa (gm. Szczuczyn) który doznał ogólnych obrażeń ciała.

- Około 2 hektarów młodnika spłonęło koło Sojczyna Borowego (gm. Grajewo). Właściciel lasu oszacował straty na 5 tysięcy złotych.

- Po pijanemu jechali rowerzysta (2 promile alkoholu) na drodze Zalesie – Mały Płock, rowerzysta (1 promil) w Małym Płocku, motorowerzysta (1,60 promila), rowerzysta (1,20 promila) i kierowca opla (3 promile) w Grabowie, kierowca poloneza (1,5 promila) w Lachowie (gm. Kolno), kierowca poloneza (3,2 promila) w Ksebkach (gm. Tursoł), kierowca mercedesa (1,40 promila) w Zabelu (gm. Kolno), rowerzysta (1 promil) na drodze Wincenta — Nowa Ruda.

- Nieznany sprawca uszkodził zaparkowany samochód kia rio w Janowie (gm. Kolno). Straty około 3 tysięcy złotych.

- Dwa niewypały z drugiej wojny światowej znaleźli w czasie pracy w polu rolnicy w Gołaszach Górkach (gm. Wysokie Mazowieckie) i w Kowalewsczyźnie (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki). Niebezpieczeństwo usunęli saperzy.

- O kradzieży motoroweru wartości 900 złotych, powiadomił policję mieszkaniec wsi Laski (gm. Zbójna, pow. łomżyński). Pies doprowadził do pobliskiego lasu, gdzie pojazd „parkował”.

- Zajęty wiosenną pracą w ogródku działkowym mieszkaniec Łomży nie zauważył, jak do domu zakradł się złodziej, który z kieszeni kurtki zabrał 100 złotych i prawie 400 dolarów oraz karty bankomatowe i telefon komórkowy. Straty około 1800 złotych.

- W klatce schodowej bloku przy ul. Wojska Polskiego w Łomży nieznany złodziej zabrał rower górski wartości 250 złotych, skradziony z piwnicy. Okazało się, że z innej piwnicy w tej samej klatce przepadł inny rower górski wartości 400 złotych.

- Prawdopodobnie podpalenie było przyczyną pożaru opla corsy i daewoo tico, zaparkowanych na ul. Dmowskiego w Łomży.



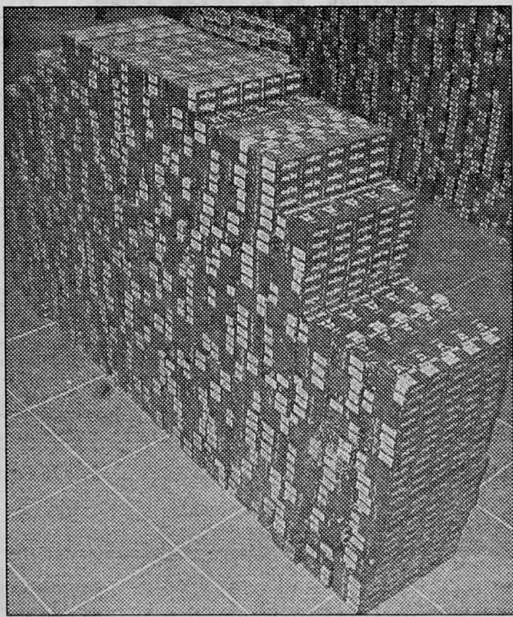
KRONIKA POLICYJNA

- Trzyletnią sukę rasy labrador ukradł złodziej w nocy z mieszkania przy ul. Długiej w Łomży, a żrebną klacz ukradł z obory w Klejnikach (gm. Czyże, pow. hajnowski).

- 199 kartonów papierosów i 447 zegarków, sygnowanych jako produkty znanych szwajcarskich firm, ukrył w podłodze citroena jumpera Litwin, przekraczający granicę w Ogrodnikach (gm. Sejny). Wartość papierosów wstępnie oszacowano na 11–12 tysięcy złotych. Specjaliści sprawdzają autentyczność zegarków.

- Zakrwawione zwłoki przyjaciela (lat 48) znalazła kobieta (lat 37) w jednym z osiedli w Białymstoku. Policjanci zatrzymali dwóch zabójców (lat 30 i 52). Razem pili a potem posprzeczali się z gospodarzem. Skopali go, skakali na klatkę piersiową, powodując złamanie żeber i rozdarcie płuca. Grozi im do 25 lat więzienia.

Na zdjęciu: zarekwirowane papierosy na przejściu granicznym w Ogrodnikach



Prokurator apelacyjny zaostroził kurs wobec pijanych za kółkiem

Zajęcie za promil

Prokurator apelacyjny w Białymstoku Sławomir Luks, zalecił prokuratorom, by odważniej zajmowali auta pijanym kierowcom na poczet przyszłych kar. Według tych zaleceń, pojazd ma być rekwirowany, jeśli u kierowcy zostanie stwierdzony co najmniej jeden promil alkoholu w wydychanym powietrzu. W takich sytuacjach szofer będzie mógł odzyskać auto przed rozprawą sądową, jeśli wpłaci zaliczkę

liczkę. Prokurator Sławomir Luks zaleca też, by prokuratorzy wnioskowali w sądach o orzekanie podawania do publicznej wiadomości nazwisk kierowców, którzy prowadzili pojazdy, mając 2 i więcej promili alkoholu w wydychanym powietrzu. Treść wyroków powinna być publikowana w mediach na koszt ukaranych kierowców. Wszystkie zalecenia mogą być stosowane w świetle obowiązującego prawa. (MK)

Z siekierą na uwodziciela

Gdy w oddali pojawił się ford, wyjechał na środek jezdni, blokując mu drogę w Nowodworcach (gm. Wasilków, pow. białostocki). Z konieczności kierowca forda musiał się zatrzymać. O to chodziło. Wysiadł z ciągnika z siekierą w rękę. Podszedł do forda, zbił szybę i oznajmił kierowcy, że go zabije za uwodzenie żony. Zamierzył się. W ostatniej chwili „uwodziciel” przedostał się na tylne siedzenie. Zdesperowany mąż nie ponowił ciosu. Wsiadł do ciągnika i odjechał.

Został zatrzymany. Przedstawiono mu zarzut usiłowania zabójstwa, za co grozi do 25 lat więzienia.

Seryjny podpalacz?

W sobotę, 22 kwietnia, około dziesiątej, stanęła w ogniu stodoła i obora w Zalesiu Poczynkach (gm. Śniadowo). Spłonęło zboże i maszyny rolnicze. Straty około 45 tysięcy złotych.

W nocy z soboty na niedzielę, ktoś usiłował spalić gospodarstwo we Wszerzeczku Kolonii (gm. Miastkowo), podkładając ogień pod drzwi wejściowe domu i obory. Na szczęście, ściółka „nie chwyciła”.

W nocy w niedzielę, nieznany sprawca oblał łatwopalną cieczą ścianę drewnianej stodoły na jednej z posesji w Śniadowie.

Koniec pośrednika

Na 3 miesiące Sąd Rejonowy w Białymstoku aresztował Belga

(lat 45), który prawie pół roku, pod szyldem działalności gospodarczej (między innymi pośrednictwa pracy), mieszkał za darmo w hotelach i mieszkaniu prywatnym. Tak oszukał właścicieli na ponad 7 tysięcy złotych. Ponadto na 500 złotych oszukał jedno z biur rachunkowych. Przyznał się.

Belg poszukiwany był międzynarodowym listem gończym za oszustwa i fałszerstwa w całej Europie! Policjanci z Komendy Miejskiej w Białymstoku sprawdzają, czy ma na sumieniu inne przestępstwa w Polsce. Za wyczyny w Białymstoku grozi mu do 8 lat więzienia.

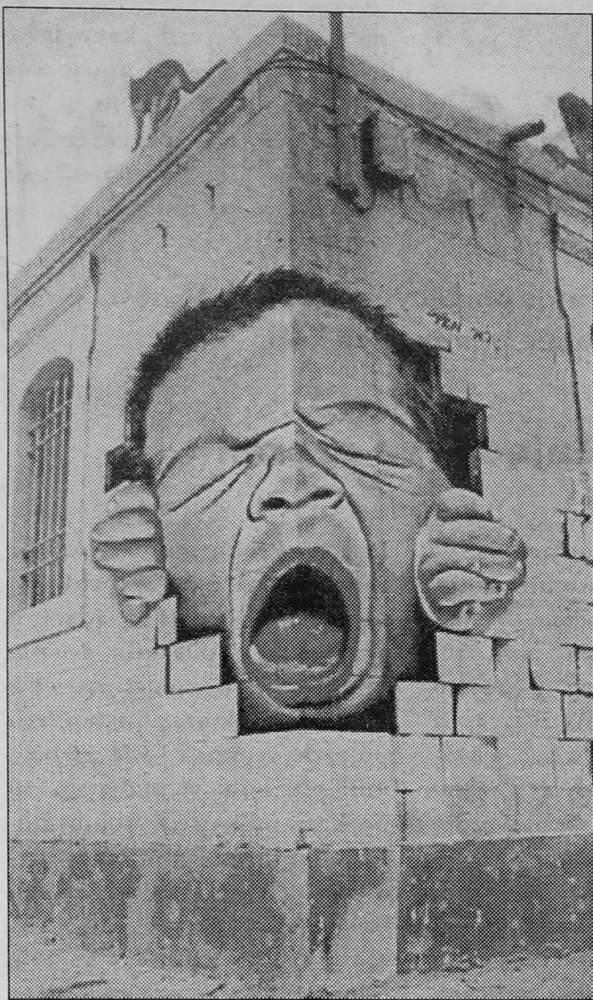
Gwałtciciel na przepustce

Z koleżanką bawiła się w jednej z restauracji Bielska Podlaskiego. Około północy wyszła z nowym znajomym, który odprowadził dziewczynę (lat 22) do domu. Weszli na podwórko i usiedli w przydomowej altance. Po krótkiej rozmowie zaczął całować i obmacywać. Wyrwała się, wbiegła do domu i zaalarmowała rodziców. Niedoszłym gwałtcicielem okazał się... przebywający od trzech lat w więzieniu za gwałt. Był na

dwutygodniowej przepustce. Od trzech lat bezskutecznie poszukiwały go sądy w Zambrowie i Piszcu oraz prokuratura w Ostrowi Mazowieckiej. Mieszkaniec Zambrowa (lat 22) wpadł przypadkiem na ul. Kaupcyńskiej w Łomży. Groźny bandyta (na sumieniu śmiertelnie pobicie, rozboje, handel narkotykami) zdradził się uzasadnionym lękiem na widok policjanta, rzucając się do ucieczki.

KONTAKTY





Nad siedzącą w autobusie dziewczyną stoi młody chłopak i uporczywie patrzy się w jej dekolt. W końcu dziewczyna nie wytrzyma:

— Chcesz w gębę?

— Oj, tak! A drugie do ręki!

— Babciu, skąd myśmy się wzięli? — pyta Jasio i Zosia.

— Ciebie, Zosiu, bocian

a jak ty idziesz na koncert, to wkładasz watę do uszu?

Na prywatce chłopak mówi do dziewczyny:

— Jesteś pierwszą, w której się zakochałem.

— Co za pech! Znowu początkujący.

— Podobno przyjaźnisz się z Elą? — pyta ojciec syna.

przyniósł, a ciebie mama w kapuście znalazła.

— Zosiu, powiemy babci prawdę, czy niech taka niemądra umrze? — pyta Jaś siostrę.

Dorastająca wnuczka wybiera się na prywatkę. Przed wyjściem staje przed babcią i pyta:

— Jak wyglądam, babciu?

Babcia przygląda się uważnie i stwierdza:

— Ślicznie, wnusiu! Ale chyba zapomniałaś włożyć majteczki?



— To prawda. A masz coś przeciwko temu?

— Nie! Ja w twoim wieku też się z nią przyjaźniłem.

— Kiedy zaczął się do mnie

— Eee mamusiu, tata to ma szczotkę, i to na kiju! Widziałem, jak nią ciocia zęby czyściła.

— Co zrobić, jeśli nie otworzy się spadochron?

— pyta instruktora przed pierwszym skokiem adept spadochroniarstwa.

— Należy otworzyć spadochron zapasowy.

— A jeśli zapasowy również się nie otworzy?

— Należy machać rękami, jak orzeł skrzydłami — odpowiada zirytowany instruktor.

Wyskoczyli wszyscy spadochroniarze, samolot wziął kurs na lotnisko.



dobierać, powiedziałam, że nie chcę go widzieć — zwierza się przyjaciółka

— No i co?

— Zgasił lampę...

Jaś wchodzi do łazienki w chwili, kiedy mama się kąpie w wannie i pyta zaciekawiony!

— Mamusiu, co to jest?

Mama zakłopotana odpowiada:

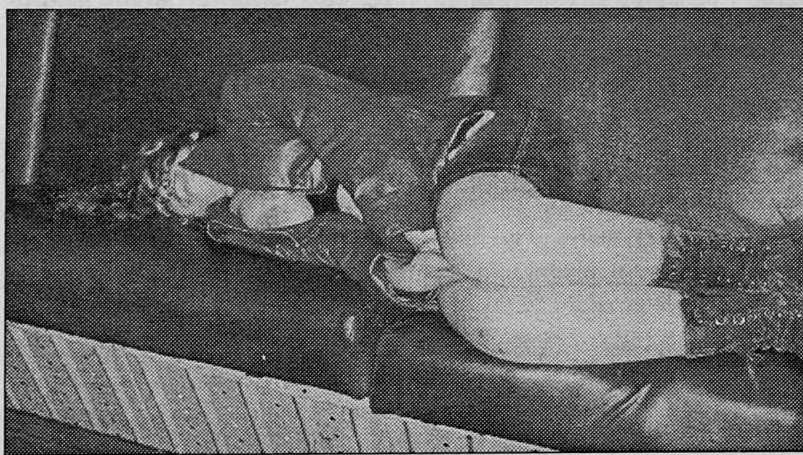
— Szczoteczka, syneczku.

Nagle pilot i instruktor słyszą dobijanie się z zewnątrz. Po uchyleniu drzwi, instruktor widzi adepta, który machając szybko rękami, pyta instruktora:

— Czy tak macha orzeł?

...

Kawały nadesłała: Agnieszka Puciłowska (nagroda) z Łomży i Krzysztof Gołaszewski z Borut Gosek (gm. Zambów).



Wolność pędzenia

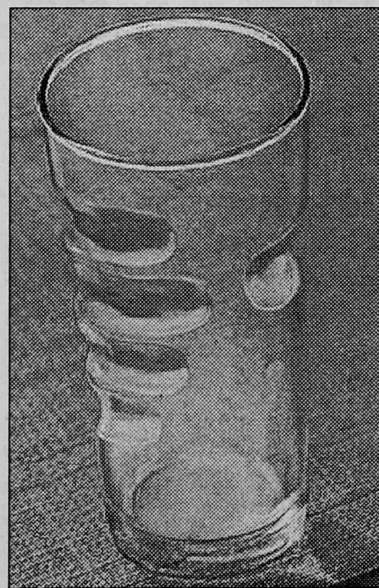
Zanosi się na rewolucję, bo każdy będzie mógł legalnie produkować bimber. Wystarczy, że zgłosi władzy i uiści stosowny podatek. Jaki to będzie procent od procentów, jeszcze nie wiadomo. Pamiętacie byli obywatele PRL, jak to z samogonem bywało? Partia i rząd ogłaszały akcje przeciwko bimbrownikom, księża konsekwentnie potępiali trunkowych grzeszników, Liga Kobiet nie przepuściła żadnej okazji, by zawstydzić degeneratów płci męskiej z fioletowymi nosami, a zacier bulgotał jak bulgotał i z rurek kapala sama moc. W Warszawie dobra księżycówka zmiękczała serca opornych wyższych i niższych urzędników. W naszym regionie wykształtowały się cztery szkoły pędzenia: puszczańska (z ziołami leśnymi), polna (z razówki, nawiązu-

jąca do konspiracji lat II wojny światowej), bagienno-rzeczna (dobre chłodzenie) i podmiejska (partactwo cukrowe).

Nowe przepisy mogą wyzwolić nas z ostatnich okowów peerelu.

Wiem, że sprawa delikatna, sam wszedłem w wiek kombatancki względem trunków i wolę smakować czerwone (zielonego nie ma w sprzedaży) wino niż wódeczności, ale skoro wszyscy się rzucają do produkcji, dlaczego nie pomyśleć w Łomży o nalewce królowej Bony, zaprawianej miodem i nadnarwiańskim zieleń albo o tutejszym sarmacie z mocą bliską absolutu i toastem na etykietce: Kto sarmatę pije, ten zgodnie żyje, a jak we czworo waszeci, to koalicję skleci.

ADAM DOBRONSKI



Raport:

• **Freskovita Wysokie Mazowieckie** przegrała w niedzielę 3: 4 mecz 21 kolejki III ligi piłki nożnej z zajmującą ostatnią pozycję w tabeli Unią Skierniewice. Po porażce spadła z czwartej na piątą pozycję w tabeli (ma 26 pkt.), a Unia awansowała na przedostatnie miejsce. Zarząd Freskovity zwolnił trenera Tadeusza Gaszyńskiego, który prowadził drużynę od września ubiegłego roku. Nowym trenerem Freskovity został Piotr Zajączkowski (na zdjęciu). Przeszedł z czwartoligowej Mrongovii. Przez kilka poprzednich sezonów trenował Warmię Grajewo przed jej spadkiem do IV ligi.



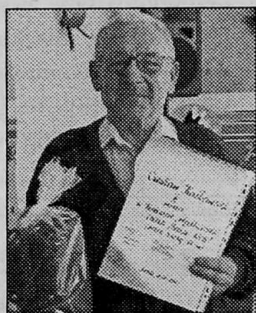
• Wyniki naszych zespołów w rozegranej 22-23 kwietnia 21 kolejce IV ligi piłki nożnej: Wissa Szczuczyn — Cresovia Siemiatycze 2:0 (31 pkt., 5 miejsce w tabeli); Olimpia Zambrów — Tur Bielsk Podlaski 1:0 (31 pkt., 7 miejsce); Orzeł Kolno — Piast Białystok 1:3 (17 pkt., 14 miejsce).

• I Otwarty Turniej Tenisa Stołowego z okazji Konstytucji 3 Maja, zorganizowany przez UKS „Piątka” i SP nr 5 w Łomży, zgromadził w sobotę ponad 60 zawodników. Rywalizację kobiet wygrała Małgorzata Brzezińska z Łomży. W grupie mężczyzn 25 — 40 lat zwyciężył Zbigniew Prużanin z Wysokiego Mazowieckiego, a w grupie 41 lat i wyżej wygrał Lech Kostro z Czyżewa. On też ze swoim synem Bartoszem wygrał rodzinny turniej w grze deblowej. Inicjatywa Zbigniewa Borkowskiego z UKS „Piątka” adresowana jest do całych rodzin. Organizatorzy zapowiadają kolejne edycje turnieju.

• Sportowy Klub Tenisa Stołowego „Wałkusey” informuje, że w piątek, 28 kwietnia o godz. 14.30 w II LO w Łomży (pl. Kościuszki 3) rozpoczyna się kurs instruktorski tenisa stołowego. Pierwsza sesja potrwa do 3 maja. Kolejne sesje 19-21 maja, 26-28 maja oraz 9-11 czerwca. Cena kursu 740 zł. Więcej informacji u Wacława Tarnackiego (tel. 606-872-482).

Dni Kultury Chrześcijańskiej

W programie XII Dni Kultury Chrześcijańskiej, zorganizowanych przez Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży: koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej i chórów łomżyńskich (czwartek, 27. kwietnia, godz. 19.00, plac Jana Pawła II), występ zespołu kleryckiego i sztuka teatralna „Świeczniki biskupa” wg. „Nędzników” W. Hugo (piątek, 28. kwietnia, godz. 19.00, Liceum Katolickie w Łomży), Diecezjalny Przegląd Piosenki Religijnej (sobota, 29. kwietnia, godz. 10.00, sala widowiskowa Urzędu Wojewódzkiego w Łomży), msza święta na zakończenie Dni (niedziela, 30. kwietnia, godz. 19.00, kaplica pw. Krzyża Świętego w Łomży), a po nabożeństwie koncert zespołu Magdy Anioł. Poza wydarzeniami artystycznymi, także sportowe. Po kilkuletniej przerwie znów odbędzie się Turniej św. Jerzego ministrantów i harcerzy (sobota, 29. kwietnia, godz. 10.00, boisko Szkoły Podstawowej nr 10 im. Papieża Jana Pawła II w Łomży).



Wędkarski Okaz Roku 2005



Podsumowany został konkurs Wędkarski Okaz Roku 2005. W czasie spotkania z laureatami wręczono puchary, ufundowane przez Rejon PZW w Ostrołęce dyplomy i nagrody.

Konkurs, którego pomysłodawcą był Krzysztof Gedrowicz, dwanaście lat organizowały tygodnik „Kontakty” i Zarząd Okręgu PZW. Zmieniły się realia. Nie ma już w Łomży Zarządu Okręgu PZW. Okręg łomżyński połączył się z okręgiem mazowieckim. Łomża podlega pod Rejon w Ostrołęce.

Spotkanie było nie tylko okazją do wspomnień o braniu wielkiej ryby.

— Dla wędkarzy znacząco zmieniła się sytuacja. Dziś najatrakcyjniejszy odcinek Narwi, o który tyle lat dbaliśmy, nadzorowaliśmy i zarybialiśmy, należy do prywatnego właściciela i u niego wędkarze mu-

szą kupować licencję. Natomiast połączenie okręgów łomżyńskiego i mazowieckiego powiększa areal wód dostępnych do połowów. Okręg mazowiecki ma szereg porozumień z sąsiadami. Teraz prawie jedna trzecia Polski, po wykupieniu składek, jest dostępna dla naszych wędkarzy. A są to atrakcyjne łowiska — powiedział Karol Urbański.

Problemem jest jedynie dojazd.

Wędkarze mówili także o kontrolach na wodach. Żaden z kontrolerów GRRP nie może nikomu odbierać sprzętu. To może uczynić policja lub Państwowa Straż Rybacka, po spisaniu protokołu zatrzymania rzeczy.

Fundatorem nagród był Edward Kurczewski, właściciel sklepu wędkarskiego.

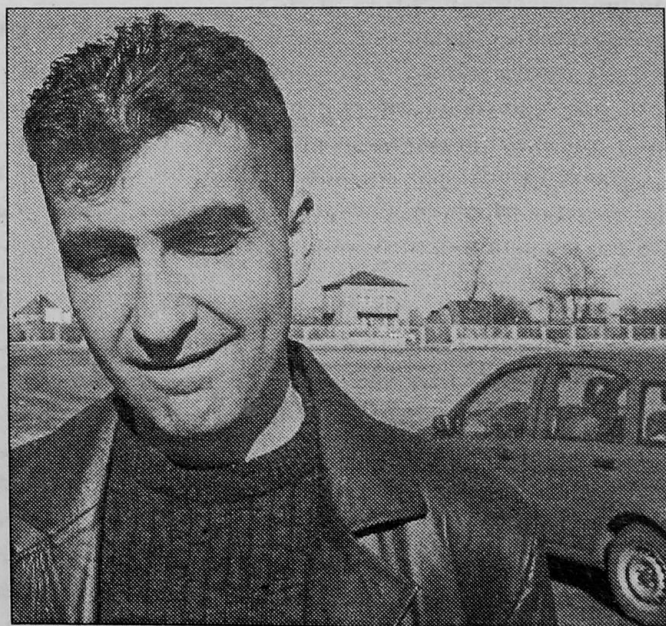
Na zdjęciach: laureaci konkursu, Czesław Kozłowski (z lewej) i Karol Urbański

Warmia przegrała z rezerwami Jagiellonii, ale dalej jest liderem Grozi awans!

Czwartoligowa Warmia Grajewo przegrała w niedzielę w Białymstoku z rezerwami Jagiellonii 1:2. Porażka przerwała wspaniałe pasmo sukcesów piłkarzy z Grajewa w postaci siedmiu wygranych pod rząd meczy.

Podopieczni Przemysława Kołłątaja zgromadzili 45 punktów i odebrali rezerwom „Jagi” pierwsze miejsce w tabeli. Po porażce utrzymali pozycję lidera, ale przewagą tylko jednego punktu. Jagiellonia II ma jednak jeszcze do rozegrania zaległy mecz, co daje jej lepszą pozycję w dalszej rywalizacji.

Janusz Szumowski, dyrektor KS Warmia: — Wszyscy w klubie się cieszą, że udało się nam tak szybko pozbierać po ubiegłorocznym spadku z III ligi. Postawiliśmy na młodych zawodników, wychowanków Warmii i przynosi to efekty.



KONTAKTY





**ŁKS pokonał 2: 0 Mazowsze Grójec,
ostatniego groźnego rywala
z czołówki tabeli**

Witaj II ligo!

W sobotnim meczu o mistrzostwo III ligi lider grupy podlasko-mazowiecko-warminskiej ŁKS, pokonał w Łomży 2:0 zajmującą trzecią pozycję drużynę Mazowsza Grójec.

Łomżanie już w pierwszej minucie mieli szansę na zdobycie bramki. Po faulu na Marcza-ku, który błyskawicznie przedarł się pod bramkę Pawła Młodzińskiego, sędzia podyktował rzut karny dla łomżan. Jednak bramkarz Grójca obronił jedenastkę Pawła Stróżyka! Wynik do końca pierwszej połowy, mimo ataków obu stron, groźniejszych w wykonaniu ŁKS, pozostał bezbramkowy. Pięć minut po wznowieniu gry w drugiej połowie bramkarz Grójca Paweł Młodziński, znakomity zresztą, interweniując poza polem karnym popełnił fatalny kiks. Chciał wykopać piłkę, ale w nią nie trafił na nierównym boisku łomżyńskiego stadionu. Wykorzystał to Paweł Głowacki i strzelił do pustej bramki. Drugiego gola w 70 minucie zdobył Marcin Truszkowski. Po tym meczu ŁKS ma 50 punktów i pewny awans do II ligi. Trener Grójca Artur Kupiec zapowiedział, że jego drużyna będzie

do końca walczyć o baraże z zajmującym drugą lokatę Pelikaniem Łowicz. (MK)

Na zdjęciu: strzelec pierwszej bramki, Paweł Głowacki (drugi z prawej), wśród uradowanych kolegów, pozyskany przez trenera Jerzego Engela z Polonii Warszawa, wykorzystał fatalny błąd bramkarza Mazowsza podczas interwencji poza polem karnym. Głowacki dołączył do zespołu ŁKS w czasie zimowej przerwy. To pierwszy jego gol, zdobyty dla ŁKS

Grygo zwycięzca

Paweł Grygo, zawodnik Łomżyńskiego Klubu Biegowego, z czasem 34 minuty i 6 sekund wygrał XXV Bieg na dystansie 10 km, rozegrany w niedzielę na ulicach Łomży. Gorszy od niego o 8 sekund był klubowy kolega Juliusz Ziółkowski. Na starcie zawodów, zorganizowanych przez ŁKB, stanęło 100 biegaczy z całej Polski, bieg ukończyło 94. Przed biegiem głównym na znacznie krótszych dystansach pobiegło około 300 dzieci z całego regionu. Następny bieg z tego cyklu 21 maja. (MK)

JERZY ENGEL jr, trener ŁKS Browar: — Zakończyliśmy tym meczem serię pięciu bardzo ciężkich spotkań z czołową tabeli. Utrzymaliśmy dużą, dziesięciopunktową przewagę nad resztą stawki. Gra może nie zawsze jest ładna, ale taka jest gra, jakie boiska, na których gramy. Na naszym nierównym boisku zawodnicy mają ogromne kłopoty z opanowaniem piłki. Traci na tym piłkarskie widowisko. Przed nami 9 spotkań do końca sezonu. Nie ma wśród przeciwników drużyny, która by nam przeszkodziła w awansie do II ligi. Możemy zaszkodzić tylko sami sobie. O zawodników jestem spokojny, to grupa bardzo ambitna. Nikt nie spoczy-



wa na laurach, jest ostra rywalizacja przed każdym meczem o miejsce w składzie. Największym wyzwaniem jest przygotowanie się do sezonu drugoligowego, a konkretnie przygotowanie stadionu. Mam nadzieję, że sprostają mu władze Łomży i władze klubu. (MK)



Zbigniew Kowalski (z prawej), kapitan łomżan, najpewniejszy punkt świetnie spisującej się defensywy ŁKS, błędnie rozbijał ataki Mazowsza Grójec.

Wspaniałe żaki!

Najmłodsi wychowankowie Łomżyńskiego Klubu Sportowego w okresie świąt wielkanocnych uczestniczyli w turnieju piłki nożnej Berlin International Cup 2006 w Berlinie. W turnieju brało udział 48 zespołów z całej Europy, podzielonych na 6 grup wiekowych. Dwie drużyny żaków ŁKS wystartowały w grupie 10 zespołów rocznika 1993 i 1994. Drużyna trenera Marcina Mroczkowskiego wywalczyła drugie miejsce i srebrny medal, a drużyna Sławomira Stanisławskiego miejsce trzecie i medal brązowy. Łomżyńskie żaki uległy tylko zespołowi GSV Maichingen z Niemiec.

Gratulujemy trenerom i utalentowanym młodym piłkarzom! (MK)

109 szachistów z całego kraju przyciągnął w sobotę i niedzielę do Łomży XI Turniej Szachowy o Puchar Prezydenta Miasta. Zawody odbywały się w hali sportowej przy SP nr 9.

Krzysztof Jakubowski, faworyt za-



Królewskie zmagania

wodów, o najwyższej pozycji w międzynarodowym rankingu Elo wśród uczestników turnieju, zajął dopiero czwarte miejsce. Jakubowski jest wychowankiem Sławomira Sobocińskiego z klubu szachowego Maraton Łomża, organizatora i dyrektora turnieju. Obecnie występuje w barwach klubu Juvena Hańcza Suwałki. Turniej wygrał Stanisław Kostyra z Białostockiego Towarzystwa Szachowego przed Tomaszem Warakomskim (Juvena Hańcza Suwałki) i Krzysztofem Ej-

smontem (MUKS Stoczek 45 Białystok).

Marta Przeździecka, uczennica I LO w Łomży, również wychowanka Sobocińskiego (oboje na zdjęciu), występująca w barwach suwalskiej Juveny, zajęła 16. miejsce (2. w kategorii kobiet). Przeździecka niedawno wywalczyła 16 miejsce na Mistrzostwach Europy kobiet, pokonując wszystkie polskie szachistki. Świadczy to o wysokim poziomie łomżyńskiego turnieju.

(MK)



AUTO MOTO KONTAKTY

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 1010

MOTORYZACJA

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH części samochodowych – silniki, skrzynie, blacharka, Ostrołęka, (029)760-51-99, 0-606-119-577

1027-0

KUPIĘ MOTOCYKLE stare, stan obojętny SHL, WSK, WFM, Gazela, Pannonia, Junak, inne, tel. (086)2172-103, 0-606-814-703

1091-0

SPRZEDAM SKODA Fabia 1,4 Sedan 2002r. 53 tys km, tel 510-484-268; 086-218-35-95

1191

SPRZEDAM RENAULT Scenic 1,9 DCI (2001r.) tel.0-507-080-175

1190

126p 72 000 km 0-600-004-373

1205

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 5431

SKUTERY ROMET ROWERY

ARKUS, Łomża, al. Legionów 60a, tel. 086-218-69-67

- największy wybór
- ceny producenta
- serwis gwarancyjny



Romet Motors

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA DO SPRZEDAŻY SKUTERÓW

fak. 1034

PRZYCEPEŁ CAMPINGOWĄ
M -126 E 0-600-488-385

1283-0

SPRZEDAM 126 ELX 1998, czerwony, garażowany, mały przebieg, zadbane. Tel. 086-216-94-99

Fak. Prenumerata

RENAULT MEGANE 1.6 + LPG
grudzień 1998, pełna opcja bez skazy, tel. 500 060 917

1286

SPRZEDAM ALUFELGI 17" z oponami 215/45 tel. 219-17-29

1288

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

Panu HENRYKOWI CHOROMAŃSKIEMU

Dyrektorowi Kredyt Bank S.A.
Oddział w Łomży
składa

Starosta Łomżyński Wojciech Kubrak

Wyrazy współczucia

PANI TERESIE GOSK

z powodu śmierci

TEŚCIA

składa

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy SP nr 2
w Łomży

fak. 1268

Panu HENRYKOWI CHOROMAŃSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają

właściciele i pracownicy PHU „KURPIEWSKI”

fak. 1261

Wyrazy głębokiego współczucia

**Pani GRAŻYNIE MACIEJEWSKIEJ
i KRYSTYNIE OPENCHOWSKIEJ**

z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja, rada pedagogiczna i pracownicy
SP nr 2 w Łomży



KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

NZOZ
SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

**Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy**

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

Rabaty nie sumują się
fak. 391

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 600

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 3000 m²
Piątka Włociańska, tel. 0-510-938-074

1236-0

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE
Giełczyn tel. 091-573-10-71

1277-0

NOWY DOM ul. Kapitana Franciszka Skowronka Łomża, 0-502-047-687

1278

SPRZEDAM DOM DREWNIANY
3500 zł 278-72-74

1290-0

ZABUDOWANE SIEDLISKO
na Starej Łomży nad rzeką oraz
działki budowlane na Starej Łomży
Zosin, tel. 507-116-092

1287

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, Kupiski
Stare, tel. 086-218-89-47

USŁUGI

INTROLIGATOR – KOREKTOR.
„Opoka”, 216-48-39

41-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż,
montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

165-0

REMONTY MIESZKAŃ, domów
od A do Z, zabudowy poddaszy –
tanio, 2160-625, 0-505-233-964

1088-0

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766

704-0

ROBOTY ZIEMNE – koparki ładowarki,
tel. 0-604-446-462

908-00

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE,
(086)271-71-54

897-0

ROZBIÓRKI, 0-602-55-49-09

938-0

WYKOPY, CZARNOZIEM, 0-692-93-04-25

938-0

ELEKTRYK- INSTALACJE, 0-606-47-88-82 po 17.00

933-00

TAPICER, 0-608-742-950

978-00

WYRÓB i MONTAŻ wkładów komi-
nowych, blacha kwasowa, 0-691-287-680

1141-0

CZYSZCZENIE DYWANÓW, ta-
picerek, 0-600-896-436

1157-0

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
0-603-342-397

1184-0

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE
0-668-141-137

1214-0

HULAJNOGI elektryczne, spalinowe i inne mini motorki

doskonały prezent
na zbliżającą się komunię
bezpośredni importer
serdecznie zaprasza
klientów detalicznych i hurtowych

Łomża

ul. Kwiatowa 1
tel. 086-216-72-51
0-602-736-745



REKLAMA

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
cyklinowanie, tel. 0-608-014-410; 086-216-62-88

1187-0

UKŁADANIE I CYKLINOWANIE
podłóg drewnianych – bez-
pyłowo. Nowe maszyny – możli-
wość wystawienia rachunku.
tel. 0-692-614-022

1188

USŁUGI REMONTOWO – bu-
dowlane, szpachlowanie, malo-
wanie, glazura, terakota, docie-
plenia poddaszy – płyty gipsowo-
kartonowe, tel. 086-218-30-06;
0-889-646-597

1189

WYKONUJĘ TYNKI tradycyjne
agregatem, 086-217-59-92; 0-509-221-745

1226

GLAZURA TERAOKOTA szpa-
chlowanie malowanie, tel. 086-218-96-24

1247

STUDNIE 086-218-48-66, 0-602-868-891

1243-0

USŁUGI KOPARKAMI wykopy,
wyrwanie karczmy itp. 0-602-520-783; 086-216-35-79

1268-0

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWAR-
KĄ, tel. 0-695-594-619

1271-0

DOCIEPLENIA ELEWACJI, wy-
kończenia zewnętrzne i we-
wnętrzne, VAT, Łomża, 0-513-983-334, 0-509-281-009

1269

OGRODZENIA Z KAMIENIA,
grile, altany itp., 0-607-703-870

1271-0

SZPACHLOWANIE MALOWANIE
super 0-500-135-732

1276

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego
6, godz. 14.00-18.00. Grażyna
Nierodzińska – wtorek, środa, tel.
0-604-437-386, Wiesław Wender-
lich – poniedziałek, czwartek, pią-
tek, tel. 0-604-436-076. USG też
„Eskulap”, Piłsudskiego 82. Reje-
stracja tel. (086) 215-27-40.

982-0

USG – Dr n.med. RYSZARD
WAGNER – SPECJALISTA RA-
DIOLOG, Łomża, Al. Legionów
94. Tarczycza, brzuch, prostata,
piersi, narządy rodne, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
RTG ZĘBÓW.

5096-0

LOKALE

SPRZEDAM DOM mieszkalno-
usługowy w Łomży, 0-600-142-184

972-00

LOKALE BIUROWE, hala do wy-
najęcia, 0-600-896-436

1157-0

SPRZEDAM DOM 100mkw,
działka 1000mkw, Pieńki Boro-
we, 70 000 zł, 0-692-117-761

1182-00

WYNAJMĘ POMIESZCZENIA
magazynowe 1100 m², tel. 502-397-810; 509-452-955

1192-0

KUPIĘ KAWALERKĘ lub dwu-
pokojowe w Łomży, tel. 0-698-881-419

1212

LOKAL USŁUGA 40 m², tel. 0-504-169-342

1215-0

WYNAJMĘ M-4 po 16, tel. 086-218-55-78

1221

LOKAL DO wynajęcia, 086-218-17-81

1223

STANCJA 200 zł, 086-219-80-65

1229

DO WYNAJĘCIA M-3 (od 3 do 5
lat), tel. 0-660-109-846

1237

SPRZEDAM KAWALERKĘ w cen-
trum Łomży, tel. 086-216-60-57;
0-602-193-159

1239

POKÓJ DO wynajęcia 086-218-50-70

1250

WYNAJMĘ M-3 0-604-218-694

1258

SPRZEDAM DOM, Łomża, 086-216-31-63

1260-0

PAWILON HANDLOWO produk-
cyjno mieszkalny – ciastkarnia
200 m² Łomża, 0-609-362-851

1256

SPRZEDAM DOM 086-212-51-78

1251

SPRZEDAM LOKAL 27 m Usługi
Handel tel. 0-663-467-372

1284

STANCJA 0-602-552-947

1282

POKÓJ DO WYNAJĘCIA 086-473-12-05

1281

WYNAJMĘ POKÓJ pracującemu
47-302-87, 47-302-21

NIERUCHOMOŚCI

„MERITUM” NIERUCHOMO-
ŚCI, Łomża, Legionów 7, (086)
218-93-98, www.nieruchomo-
sci.hi.pl

943-0

DZIAŁKA BUDOWLANA w Łom-
ży, (086)473-74-34 po 20.00

946-00

SPRZEDAM DZIAŁKI budowla-
ne nad jeziorem Roś, okolice Pi-
sza. Tel. 0502-316-663

1231

SIEDLISKO ZABUDOWANE nad
Biebrzą 086-218-19-94

1242



KONTAKTY

PHU „MARIOLA” Sp. z o.o.

ZATRUDNI:

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

WYMAGANIA:

- doświadczenie na podobnym stanowisku w branży spożywczej
- rozpoczęte lub skończone studia wyższe
- wysoka kultura osobista

KONTAKT: 0-602-590-946

oraz **KIEROWCÓW**

WYMAGANIA:

- prawo jazdy kat. C
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- dyspozycyjność

KONTAKT: 0-602-590-873

**CV i list motywacyjny prosimy składać osobiście w siedzibie firmy:
Al. Piłsudskiego 113, 18-400 Łomża**

BUDOWNICTWO

OSZCZĘDZASZ KUPUJĄC w hurtowni „GLAZURA KRÓLEWSKA” sprawdź!

- GLAZURA - 14,5 zł - duży wybór,

- GRESY - 14,90 zł. Gresy polerowane I gat. 44,00 zł.

RATY, DOWÓZ, doradztwo. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk, hiszpańskie, brazylijskie. Łomża, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (przy dworcu PKS)

fak.1063-o

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota - busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881

fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66.

fak. 53-o

KAŻDA SOBOTA: Hanover, Bremen, Hamburg i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

867-00

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363

348-o

HANNOVER, OSNABRUCK, Dortmund i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

867-00

NIEMCY, PRZEWOZY KRAJOWE, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95

1062-o

BUSEM KRAJ - zagranica, 086-218-34-58, 0-604-621-841

1227-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 0-603-534-666, (086)216-93-98

1267-o

HANOWER - PONIEDZIAŁEK 086-473-03-18

1274

PRACA

TECHNIKÓW FARMACEUTYCZNYCH na staż i po stażu zatrudnię, (086)215-03-66

669-00

SPRZEDAWCĘ DO sklepu motoryzacyjnego, tel. 0-608-605-868

1066-00

ZATRUDNIMY w tartaku, Łomża, ul. Poznańska 149A

1142-00

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, 2188-030

1157-o

ZATRUDNIĘ TOKARZA, 0-698-641-678

1162-00

ZATRUDNIĘ WYKONAWCĘ do kominka, 0-606-416-991

1177-00

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ + sprzedawca na dostawczy, tel. 0-501-683-375

1218

ZATRUDNIĘ 0-604-879-134

1249

ZATRUDNIĘ STOLARZA, tel. 0-506-646-197

1233-o

ZATRUDNIĘ POMOCNIKA magazyniera z uprawnieniami na wózki widłowe, ul. Nowogrodzka 118, tel. 086-216-51-71

1235

PRZYJMĘ DO układania kostki brukowej, ul. Nowogrodzka 118, tel. 086-216-51-71

1235

PRZYJMĘ DO pracy kierowcę z kategorią C+E, tel. 086-216-51-71

1235

ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ do sprzedaży lodów „BAR NA STARÓWCE”, tel. 086-216-77-57

1238

W WARSZTACIE samochodowym zatrudnię- Szczuczyn, tel. 0-509-682-454

1244

PILNIE POSZUKUJĘ osoby do montażu stolarki budowlanej, tel. 086-212-54-44

1245



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

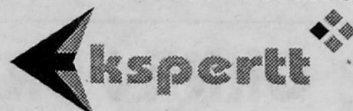
ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak. 984

WIOSENNA PROMOCJA!

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ - SUPER CENY!!!

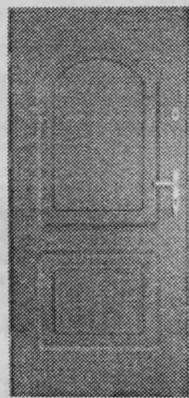


- Kompleksowe remonty pomieszczeń
- Sprzedaż, dostawa, montaż:
- drzwi Polskiej Techniki Zabezpieczeń
- zabudowy balkonów
- bramy garażowe
- okna i drzwi z PCV i aluminium

GEZE

Łomża, Al. Legionów 62 A

(za dawną "Mazowiecką") tel. 086/218 12 39
tel. kom. 604 523 899, 602 422 660



fak. 1032

ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ na stanowisko sprzedawcy do sklepu sportowego, 0-604-832-392

1259-o

FIRMA ZATRUDNI i przeszkoli. Zarobki 980zł. 086-2160-146

1265

ZATRUDNIĘ OD zaraz osoby młode kreatywne na stałe. Łomża 0-506-768-967

1265

ZATRUDNIĘ DO sprzedaży. Praca w terenie. 0-509-730-030

1280

NOWA DYSKOTEKA w Łomży zatrudni kelnerki i barmanów. 0-511-965-899

1280

LASKOWSKI JERZY zatrudnię: murarzy, tynkarzy, pomocników budowlanych, hydraulików, 0-88-069-49-65, po 20:00.086-216-98-13

1279

DOŚWIADCZONYCH PRZY docieplaniu 0606-126-646

1275

ZATRUDNIĘ KRAWCOWĄ, 0-608-742-950

1285

PRACA DLA PAŃ w Nowogrodzie. Splatanie łubianek, tel. 086-216-62-26, 0-604-22-76-58

1291-o

NAUKA

MATEMATYKA, (086)2187-779, 0-603-847-463

296-o

KURS KOMPUTEROWY od podstaw dla osób początkujących i starszych. Rozpoczęcie 8 maja. Zapisy: (086) 216-93-91

1170-o

Zatrudnię

magistra farmacji

**i magistra farmacji
na kierownika
apteki**

tel. 500-134-162
607-377-158

fak. 1202

NIERUCHOMOŚCI

"TYTAN"

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Al. Legionów - pow.55,6 m², parter, 3 pokoje, po kapitalnym remoncie, garaż - 110.000 zł

Centrum - pow.36,87 m², II piętro - 65.000 zł

Domy:

Nowogrodzka - pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m², parterowy - 370.000 zł
Os. Narew - pow.130 m², pow. działki 450 m² - cena 210.000 zł

gm. Miastkowo - pow. uż. 130 m², pow. działki 3300 + zabudowania gospodarcze - 250.000 zł

Działki:

Nowogród - pow. od 1530 m² do 4300 m² - cena do ustalenia

fak. 1007

KONTAKTY





GLAZURA TERAKOTA

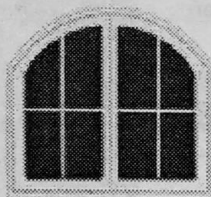
Gresy już od 17,90 zł/m²
Glazura od 19,90 zł/m² I gat.
Klej od 12,99 zł/25 kg

**TYLKO TERAZ KABINA NATRYSKOWA
BIANCO 80 W SUPERCENIE — 215 zł**

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

fak. 1144

URB PYKO OKNA I DRZWI



- ▶ bramy garażowe
- ▶ parapety
- ▶ żaluzje
- ▶ rolety

PROMOCYJNE CENY!!!

Kolno, Plac Wolności 35, tel. (86) 278-32-74

REKLAMA

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

fak. 122-0

www.FoliaDoSianokiszonki.pl,
tel. (085)65-38-943

575-0

6-tygodniowe KURKI NIOSKI,
Ratowo – Piotrowo 9, (086)2176-296

1025-0

SPRZEDAM STODOŁĘ drewnianą,
0-500-765-508

1136-00

KUPIĘ CIELAKI kilkudniowe 0-606-539-688

1164-00

SIECZKARNIA KUKURYDZA
Johan Derrc 5720, Paszowóz Seko,
tel. 0-660-269-749

1213-0

KUPIĘ OWIES i żyto, tel. 086-217-83-74

1207-0

SPRZEDAM KOMBAJN ziemniaczany „Anna” stan bdb. 1992r.
tel. 696-220-105

1209

SPRZEDAM ZBIORNIK Alfa Laval 1000l, 1 – właściciel, tel 086-270-51-39

1219

SPRZEDAM 15 BEL sianokiszonki 50zł/ sztuka, tel. 086-217-52-68

1222

SPRZEDAM OWIES 6 ton, siano prasowane (kostki), tel. 086-217-46-53; 0-698-92-12-04

1225

SPRZEDAM CHWYTAK do bel oraz zgarniacz obornika, tel. 0-606-933-377

1228-0

ZWIERZĘTA

LABRATORY 086-2188-254; 0-696-052-998

1217-0

SPANIELE ANGIELSKIE 086-2188-254; 0-696-052-998

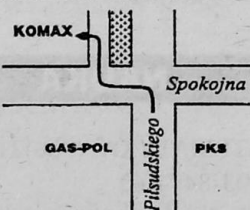
1217-0



**ŚWIAT
GLAZURY**

**ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 1008

Restauracja McDonald's w Łomży z a t r u d n i

osoby do pracy w kuchni i obsługi gości restauracji
w pełnym i niepełnym wymiarze godzin oraz na okres wakacyjny

Proponujemy atrakcyjną pracę poprzedzoną profesjonalnym, bezpłatnym szkoleniem. Doświadczenie w gastronomii nie jest wymagane.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie osobiste
do Restauracji McDonald's Al. Legionów 58
w godzinach 8.00–23.00

fak. 1234

PINCZERKA (SUCZKA) tel. 086-216-08-59

1262

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38

Fak.38-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(086)218-00-01.

Fak.54-0

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA,
(086)212-54-85.

Fak.55-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133.

Fak.55-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby,
(086)212-54-86.

Fak.55-0

KREDYTY SAMOCHODOWE
na oświadczenie o dochodach!
0-660-798-798

fak sms

WINDYKACJA WIERZYTELNOŚCI i odzyskiwanie odszkodowań!
0500-144-733

fak sms

KREDYT DLA zadłużonych! Bez sprawdzania BIK-u! 0-660-798-798

fak sms

RÓŻNE

DEKORATOR, dekoracje weselne, 0-512-12-46-47

719-00

DREWNO OPAŁOWE – kominowe, z dowozem, Al. Legionów 147, 0-606-119-548

512-00

MAGICZNE BIURO matrymonialne „Katarzynka”. WRÓŻKA,
(086)473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl

1018-00

SIATKI OGRODZENIOWE,
(086)216-22-27, 0-608-332-905

1017-00

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa 70 – 105 zł z dostawą, 0-608-412-919

1083-0

SPRZEDAM DREWNO opałowe
0504-249-519

1167-0

SPRZEDAM ŚWIERKI srebrne,
086-219-13-51

1175-00

SPRZEDAM ŁÓDKĘ plastikową rybacką, nową, 0-602-189-606

1178-00

SPRZEDAM DESKI sosna, olcha
tel. 086-216-94-28

1220

KUPIĘ ZAMRAŻARKĘ 0-692-420-427

1208

SPRZEDAM KAMIEŃ łupany 0-506-206-851

1232

DO ROZBIÓRKI gospodarczy za materiał (cegła, stal), tel.0-604-558-701

1240

SPRZEDAM PUSTAK cały „YTONG” tel. 086-219-16-92

1255

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

SZCZENIĘTA, KUNDELKI 17-tygodniowe, rude, brązowe, podobne do ratlerków, tel. 0-510-49-39-16, (086)272-52-14

Bezpr.

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) – TYLKO ZA 2 złote!

NIEDROGO W DOBRYM stanie używany segment pokojowy 4 m. dł. „Kętrzyn” tel. 086-2169-638

1216

SPRZEDAM FOTELIK rowerowy i kask rowerowy Unex oraz 3 kaski motocyklowe, tel. 0-600-588-143

1266-0

SPRZEDAM SZAFKĘ 3-drzwiową, stolik pod telewizorem z półką na video, Kozetkę, tel. 086-217-08-58

1285



KONTAKTY

www.chcesz
wynajac lokal
na bank.pl

Nawet jeżeli kryteria Twoich poszukiwań są wyjątkowo wymagające, sprostamy im z łatwością. Precyzja naszych wyszukiwarek nie ma sobie równych, a baza naszych kontaktów firmowych należy do najlepiej zaopatrzonych i najszybciej aktualizowanych. Spróbuj i przekonaj się, jak szybko i precyzyjnie szuka się na www.pkt.pl



pkt.pl

Polskie Książki Telefoniczne



Ogólnopolska Sieć Drukarni
Wysoka jakość za niską cenę

Druk

od 1 arkusza

PRINT TERMINAL jest miejscem, gdzie każdy może otrzymać bogatą ofertę poligraficzną i reklamową.

OFERUJEMY:

- wizytówki	- karty biznesowe	- foldery
- ulotki	- pieczątki	- plakaty
- koperty	- teczki ofertowe	- banery
- etykiety	- breloki	- buttony
- piny	- papier firmowy	- kalendarze
- naklejki 3d	- zaproszenia	- plomby

Łomża Al. Legionów 7c

tel. 086 216 30 97

tel. kom. 0600 313 091

e-mail: lomza@printterminal.pl

www.printterminal.pl



możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

„Korkociąg” w ubezpieczeniach

Konkursy • Odloty

NR 1 (1)

CENA 2,50 zł

TYGODNIK LOTNICZY

paralotnie • motolotnie • ulm

balony • szybowce • spadochrony

26 kwietnia 2006

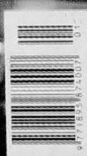
TYGODNIK

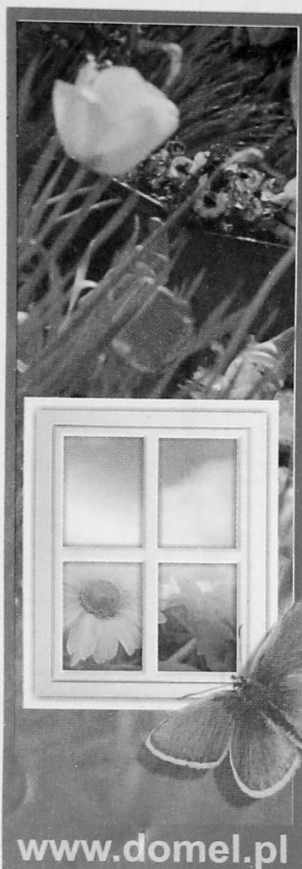
Lotniczy

Jacek Wójcicki
pierwszy
na świecie

Arie
Z
balonu

już
w salonach
prasowych





WIOSENNA PROMOCJA

Wymień Okna
na Dobre!

**NOWE
NIŻSZE
CENY**

W OFERCIE:

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE
- OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY
- UCZCIWE DORADZTWO
- FACHOWY MONTAŻ
- BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

www.domel.pl

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51



MY DAJEMY CI EXTRA WYPOSAŻENIE
TY POSTARAJ SIĘ O EXTRA PRZYGODY

SHIFT_adventure

NISSAN X-TRAIL
SPECJALNA EDYCJA

Columbia
Sportswear Company



- Układ napędu ALL-MODE 4x4 (tylko w wersjach z napędem na 4 koła)
 - ABS + EBD + system wspomagania siły hamowania
 - 16" felgi ze stopów metali lekkich
 - Automatyczna klimatyzacja
 - Elektrycznie regulowane szyby przednich i tylnych drzwi bocznych
 - Koło kierownicy pokryte skórą
 - System audio: radioodtwarzacz CD (1 płytowy)
- JUŻ OD 85 500 zł!***

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

Infolinia: 0 801 647726, www.nissan-xtrail.pl
0 801 NISSAN

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Zużycie paliwa: 7,5-9,6 l/100 km, emisja spalin: 201-231 g/km. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy.
* dla wersji 2.0 2WD Comfort 5MT Columbia. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty” żyje tydzień

OKNA z ATUTEM!

SPECJALNA OFERTA PROMOCYJNA

Okno 150cm x 150cm 3 komorowe tylko **439 zł** (netto)

Okno 150cm x 150cm 5-cio komorowe tylko **469 zł** (netto)

NOWOŚĆ - ciepła szyba K=1.0*

ZAPRASZAMY! Najniższe ceny w Łomży i regionie!

JAKOŚĆ MARKI TERRAZYT - ZNANEJ NA RYNKU OD 24 LAT

BIURO OBSŁUGI KLIENTA - ATUT sp. z o.o. 18-400 Łomża ul. Spokojna 210
tel. 47 35 033, 218 33 28, fax 218 00 55, 47 36 518, e-mail: terrazyt@terrazyt.pl
Skład Fabryczny Producenta ul. Piłsudskiego 147, tel./fax (086) 219-08-77



CENTRUM ELEKTRYCZNE

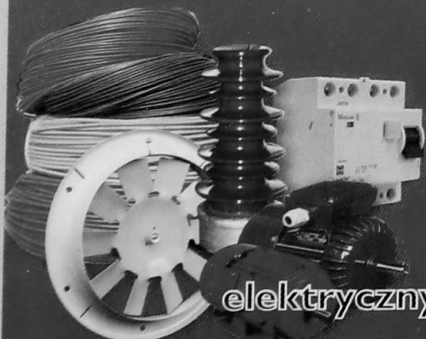
Łomża, Al. Legionów 60a

tel. (086) 212 50 53, fax (086) 218 04 19

ASAJ

oferujemy:

- wentylatory
- kable i przewody
- silniki 1 i 3 fazowe
- aparaty elektryczne
- i wiele innych artykułów elektrycznych i elektroenergetycznych



**LOGAN
Arctica**

Seria limitowana
z klimatyzacją



22 330.-
w kredycie 70/30

Miś Polonia. Niedroga i wyposażona.

www.dacia.pl

*Podana cena stanowi 70% ceny wersji Ambiance 1.4. Reszta płatna po roku, bez odsetek.
RRSO: 5,78% przy kwocie kredytu 9570 zł, prowizji 3% i okresie kredytowania 12 miesięcy.
W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,7 do 7,3 l/100 km, emisja CO₂ od 125 do 175 g/km.

DACIA
groupe Renault

**3
LATA
SWIADCU
NA TYSIĄCE**

KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 086 218-27-20, 086 216-42-99

fax 086 216-45-94